Cena numeru tylko 10 groszy

Nr. 16 | Piątek 15 stycznia 1937 r. | Rocznik XLVI

Redakcja i Administracja
Warszawa
ul. Warecka 7 — Tel. 5.06.70

Kraków
ul. Św. Tomasza 11-a
Telefon 103.10

NAPRZÓD

ORGAN POLSKIEJ PARTJI SOCJALISTYCZNEJ
WYCHODZI CODZIENNIE RANO
WYDAWCA: RADA NACZELNA P. P. S.

Cena 10 groszy za numer
Miesięcznie złotych 2.50
Zagranicą złotych 5.60

Konto P.K.O. w Warszawie Nr. 29.129
Pocztowe Przekazy Rozrachunkowe
Urząd Pocztowy Warszawa I Kartoteka N. 188

Warunki prenumeraty: w Krakowie z odnoszeniem miesięcznie zł. 2.50, na prowincji miesięcznie zł. 2.50, zagranicą zł. 5.60. Za zmianę adresu 50 gr.
Ceny ogłoszeń: Za wiersz wysokości 1 milimetra w tekście gr 50, zwyczajne gr. 40, nekrologi do 60 mm. gr. 20, powyżej 60 mm. gr 30, drobne za wyraz 20 gr. Poszukiwania i zaofiarowania pracy bezpłatnie. Ogłoszenia tabelaryczne o 50 proc. drożej. Układ ogłoszeń tekstowych i zwyczajnych 6-cio szpaltowy. Za treść ogłoszeń Redakcja nie odpowiada.

Wielkie straty faszystów

Ofensywa powstańców na Madryt została definitywnie zatrzymana

1.500 zabitych i 4.000 rannych faszystów

Według doniesień francuskich i angielskich ostatnia wielka ofensywa faszystów (wspomaganych przez dywizje hitlerowskie), zatrzymana przez armię ludową u wrót Madrytu, przyniosła powstańcom bardzo ciężkie straty. Około 1500 osób zginęło a 4000 odniosło rany.

Gęsta mgła i mróz
tamują operacje wojenne pod Madrytem

Korespondent Havasa donosi z Aravaca (po stronie powstańców): gęsta mgła i mróz hamują operacje. Pomimo to na odcinkach las Rozas toczyły się dnia 12 b. m. potyczki patroli. Artyleria działała szczególnie w kierunku Valdemorillo i na zachód od las Rozas. Działa powstańcze biją bez przerwy w kierunku szos, stanowiących drogi komunikacyjne wojsk rządowych.

Próba bombardowania Walencji

Dnia 12 b. m. o godz. 20.45 słychać było w Walencji odgłosy kanonady, dochodzące od strony morza. Ogółem zanotowano 50 wystrzałów, po pół godziny huk ustał. Zarządzono pogotowie przeciwlotnicze. Miasto pogrążyło się w mroku. Samoloty obrony przeciwlotniczej ukazały się nad miastem, alle samoloty przeciwnika nie pojawiły się. Podobno kanonada odbywała się na morzu na szerokości między portem Legradeo i miasteczkiem Nazarets.

*

Główna kwatera powstańcza donosi, że samoloty powstańcze bombardowały dn. 12 b. m. Walencję, ciężkie bomby rzucono na pałac rządowy, wyrządzając duże szkody.

Zmiany w Senacie Gdańskim

Agencja „Press" donosi z Gdańska:

Kierownictwo agend po zwolnionym senatorze Batzerze objął sam prezydent senatu Greiser, przy czym powołał on do pomocy w załatwieniu spraw bieżących senatorów Grossmanna i Hoppenrata.

Senator Batzer kierował działem opieki społecznej i propagandy w senacie gdańskim.

Liczba senatorów, którzy za rządów hitlerowskich w Gdańsku ustąpili dobrowolnie lub pod przymusem, wzrosła do 7.

„Zbieranie ziem niemieckich"

Na pograniczu niemiecko - duńskim wytworzyły się ostatnio stosunki bardzo zaostrzone. Agitatorzy niemieccy odbywają wędrówki po Szlezwiku duńskim i szerzą propagandę irredentystyczną i hitlerowską wśród ludności niemieckiej, zamieszkałej w rejonach pogranicznych.

Równocześnie prowadzona jest akcja, zmierzająca do kolonizowania duńskiego Szlezwiku niemieckimi osadnikami.

Propaganda ta wywołuje coraz większe zaniepokojenie w Kopenhadze. Rządowe koła duńskie wskazują, że Niemcy hitlerowskie nie ustają w akcji mającej przygotować „zbieranie ziem niemieckich" i że z kolei granica niemiecko-duńska przemienia się w „płonącą granicę". („Press").

Strajk w przemyśle automobilowym
Ciemna rola policji i sędziów amerykańskich

Przewodniczący komitetu do zorganizowania [illegible] amerykańskiego przemysłu John Lewis konferował dn. 12 b. m. z Martinem Homerem prezesem Związku pracowników przemysłu samochodowego w związku ze strajkiem w tym przemyśle.

Po konferencji tej Lewis oświadczył prasie, że gubernator stanu Michigan Murphy zapowiedział, iż policja nie będzie interweniować w strajku okupacyjnym, żadnej mobilizacji dla walki ze strajkującymi nie będzie, fabryki będą ogrzewane w czasie okupacji, a żywność dla strajkujących będzie swobodnie dostarczana. Lewis przygotowuje wniosek na kongres o zarządzenie rewizji finansów Generals Motors i o roli b. szefa policji w Tiynt, obecnie kierującego policją fabryk General Motors, a wreszcie o roli sędziego Black. Osobnicy ci, jak wiadomo, usiłowali usunąć strajkujących z fabryk co do prowadziło do krwawych zajść.

Odprężenie w Maroku
Niemcy — wycofują się z awantury afrykańskiej

W kołach politycznych francuskich uważają wyniki francuskiego demarche wobec władz hiszpańskich w Maroku za całkowicie zadawalające. Zadowolenie wywołuje nie tyle ogłoszona już w prasie deklaracja gen. Beigbegera, ile uczyniona przezeń konsulowi francuskiemu propozycja, iż władze hiszpańskie udzielą francuskiemu attache wojskowemu w Tangerze przepustki, umożliwiającej mu swobodne poruszanie się na całym terytorium hiszpańskiego Maroka, co mu pozwoli samemu sprawdzić istotny stan rzeczy.

w Chinach
Rewolta wojskowa
rozszerza się i grozi nowymi konfliktami

Nadzieje na pokojową likwidację naprężenia w chińskich prowincjach północno - zachodnich, jak już podaliśmy znacznie zmniejszyły się. Z głównej kwatery armii czerwonej chińskiej gen. Mao-Tse-Tung prowadzona jest wśród studentów chińskich agitacja. Gen. Ku-Tsu-Tung, wydelegowany obecnie z Nankinu do Sian-Fu z komisji wojskowej i gen. Wang Su Czang, nowy komisarz pacyfikacji prowincji Kau-Su, wezwali gen. Jang-Czu-Czenga do przeprowadzenia reorganizacji zarządu prowincji w myśl żądań Rządu nankińskiego. Wezwanie to ma charakter ultimatum. Gen. Jang Czu-Czeng koncentruje wojska dokoła stolicy prowincji Szen-Si, gotując się do walki z armią nankińską, podczas gdy Rząd czyni wysiłki w celu pokojowego załatwienia zatargu Czang-Sue-Liang, zamknięty w Nankinie, zwrócił się podobno do swoich stronników w Sian-Fu z zaleceniem pokojowego załatwienia sporu i wysłał 2 delegatów z poleceniem dla armii południowo - zachodniej poddania się stosownym rozkazom. Delegaci odlecieli z Nankinu na samolocie do Sian-Fu. Marszałek Czang Kai-Szek podobno polecił, aby nie wszczynano żadnych kroków wojennych, chyba tylko w razie ostatecznym.

CHIŃCZYCY WYRZUCAJĄ HITLEROWCÓW.

Położenie cudzoziemców w Sian Fu staje się coraz bardziej nieznośne, zwłaszcza Niemców, ze względu na pakt japońsko-niemiecki. Obywatele krajów t. zw. imperialistycznych są również zagrożeni. Rozważana jest myśl ewakuacji, natrafia ona jednak na trudności, ponieważ powstańcy zniszczyli linię kolejową i mosty na wschód od miasta. Władze angielskie i amerykańskie starają się zorganizować ewakuację przy pomocy autokarów.

MARSZ ARMII CZERWONEJ.

Według otrzymanych w Szanghaju doniesień, silne oddziały czerwone, ciągnące ku południowi, zajęły miejscowość Ping-Liang we wschodniej części prowincji Kan-Su o 250 klm. od Sian-Fu. 3-tysięczny oddział komunistów posuwa się ku Lang-Czeu, stolicy prowincji Kan-Su. W Sian-Fu miały wybuchnąć rozruchy, przy czym bandy zdemoralizowanych żołnierzy ograbiły szereg domów. Do Lo-Jang schroniło się 70 cudzoziemców.

JAPONIA ZANIEPOKOJONA ROZWOJEM WYPADKÓW W SIAN - FU.

Agencja Domei donosi: Z kół dyplomatycznych japońskich informują, że Japonia zajmuje stanowisko wyczekujące wobec wydarzeń w Chinach. W kołach japońskich panuje przekonanie, że położenie w Chinach stało się poważniejsze, niż było, wskutek nieustępliwego stanowiska wojsk zbuntowanych w Sian-Fu i w całej prowincji Szen-Si w stosunku do Rządu nankińskiego. Jednocześnie donoszą z Szanghaju, że jeden z przywódców Rządu nankińskiego zawiadomił Rząd japoński, iż Rząd nankiński gotów byłby wznowić rokowania chińsko - japońskie po rozstrzygnięciu zatargu z wojskami w Sian-Fu.

CZANG-SUE-LIANG WRACA DO SIAN-FU.

Rząd nankinski, pragnąc wpłynąć uspokajająco na rewolucyjne nastroje w Sian-Fu, zamierza powierzyć dowództwo wojskowe w tej prowincji Czang-Sue-Liangowi. Wiadomość ta znajduje potwierdzenie w fakcie, że Czang-Sue-Liang w towarzystwie 10 wyższych dowódców wojskowych udał się samolotem do miasta Feng hua w prowincji Cze-Kiang, gdzie Czang-Kai-Szek spędza urlop wypoczynkowy.

Czem chata bogata...

W centrum Berlina, na rogu ul. Friedrich- i Krausenstrasse, wystawiono na widok publiczny 3.7 cm. działo przeciwczołgowe i 2 cm. armatkę przeciwlotniczą, „zamaskowaną" gałązkami jedliny. Oryginalna ta wystawa budzi duże zainteresowanie przechodniów.

Anglia nie poprze Francji
przeciwko hitlerowcom czy powstańcom

„Echo de Paris" w depeszy z Londynu donosi, że Rząd angielski odmówił swej zgody na projekt wspólnej angielsko - francuskiej blokady wybrzeży hiszpańskich, uważając, że mogłaby ona wytworzyć niebezpieczną sytuację i wywołać najrozmaitsze komplikacje. Poza tym Rząd angielski miał odpowiedzieć odmownie na propozycję wysłania na wody marokańskie torpedowca, który miałby krążyć u wybrzeży łącznie ze znajdującym się tam obecnie krążownikiem francuskim „Provence". Powodem odmowy miał być wzgląd, iż tego rodzaju decyzja mogłaby być uważana za demonstrację floty.

*

Liga socjalistyczna wystosowała do Foreign Office pismo, protestujące przeciwko ograniczeniu przez Rząd angielski wyjazdu ochotników do Hiszpanii.

Liga uważa stanowisko Rządu za szczególnie niesprawiedliwe, ponieważ Rządy niemiecki i włoski nie wydały dotychczas żadnych zarządzeń ograniczających rekrutację i wyjazd ochotników do Hiszpanii.

Porozumienie angielsko-włoskie
ułatwia faszystom interwencję w Hiszpanii

„Izwiestia" daje wyraz niezadowoleniu z angielsko - włoskiego „gentleman agreement", zawartego dn. 2 b. m. Autor powołując się na prasę angielską niemiecką i włoską udowadnia iż porozumienie to raczej ułatwia, niż utrudnia interwencję Niemiec i Włoch w wewnętrzne sprawy Hiszpanii.

Hitlerowska „nieinterwencja"

„L'Oeuvre" twierdzi, że Niemcy organizują obecnie w Hiszpanii korpus falangistów, złożony z tubylców marokańskich, którym dostarczają zarówno kadr, jak i sprzętu wojennego. Oddziały te nosić będą na mundurze kolonialnym odznakę będącą kombinacją niemieckiej swastyki, sztandaru włoskiego i portugalskiego, oraz barw powstańczych. W oznace tej znajdować się będzie również 5 gwiazd, które są symbolem uwolnienia Maroka.

Ostatni Wódz Niepodległej Abisynii

Ostatni wódz Niepodległej Abisynii, który odmówił poddania się Włochom, Ras Imru, został przywieziony do Neapolu na pokładzie parowca „Colombo" pod osłoną milicji. Przez noc przetrzymano go w gmachu policji portowej. Będzie on wywieziony na deportację na wyspę Ponza.

*

Wraz z Rasem Imru przywieziono do Neapolu Dedzjaka Taile Gulelatje, który również deportowany będzie na wyspę Ponza.

Na wypadek wojny
Ameryka zachowa bezwzględną neutralność

Koła parlamentarne Ameryki zajęte są ustaleniem stanowiska Stanów Zjednoczonych na wypadek wojny w Europie lub Azji. W Kapitolu przygotowane są wnioski o wzmocnieniu ustawy o neutralności, której działanie upływa dnia 30 kwietnia r. b. Wnioski zamierzają do sprowadzenia do minimum stosunków Stanów Zjednoczonych ze stronami wojującymi, aby uniknąć wszystkiego co mogłoby wciągnąć Stany Zjednoczone do wojny. W tym celu wnioskodawcy projektują całkowitą rezygnację z obrony obywateli St. Zjednoczonych i ich interesów w strefach objętych działaniami wojennymi.

Senator Clark wygłosił dnia 12 b. m. przemówienie przez radio, w którym domagał się zakazu wywieszania flagi St. Zjedn. na statkach przewożących sprzęt wojenny, a także wyznaczenia kontyngentów na surowce eksportowane dla produkcji sprzętu wojennego, wreszcie stwierdzenia, że wywóz takich surowców poza kontyngentem odbywa się na ryzyko wyłącznie eksportera. Clarck wypowiedział się za nadaniem prezydentowi prawa określenia, że istnieje stan wojny i wprowadzanie na tej zasadzie w życie wszelkich przepisów o ochronie neutralności St. Zjedn.

Budżet Min. Spraw Wewnętrznych

I tu stwierdzono wzrost przestępczości w Polsce.—O Berezie, akcji komunistycznej i prasie.—„Pokaz" rozpraszania tłumu przez policję.—Co mówił o zachowaniu się policji premier Składkowski.

Obecny premier a zarazem minister Spraw Wewnętrznych nie lubi mówić, lubi natomiast coś pokazać. Pamiętamy, że p. gen. Składkowski na stanowisku wiceministra Spraw Wojskowych pierwszy wprowadził pokaz sprzętu wojennego dla posłów podczas obrad nad budżetem Spraw Wojskowych.

W środę wywiózł p. minister Spraw Wewnętrznych pp. posłów do Golędzinowa, gdzie pokazywano im Szkołę Policyjną od niedawna istniejącą w tej miejscowości.

Nie wiemy, co tam pokazywano pp. posłom, ale mamy wątpliwości, czy podczas akcji rozpraszania tłumu, składającego się... również z policjantów, policjanci okazali tę samą energię, jaką okazują przy rozpraszaniu i uspokajaniu prawdziwego tłumu.

POLICJA.

Referował budżet Min. Spr. Wewnętrznych p. Zdzisław Stroński. Referat ten zasadniczo różnił się od referatów budżetowych innych resortów, bo nie słychać było narzekań na brak pieniędzy, na kryzys i t. p. Policja, o której najwięcej mówiono przy tym budżecie, rozwija się, czyni postępy w zgodzie z nowymi udoskonaleniami technicznymi oraz stać ją nawet na filantropię oraz na Muzeum Policyjne.

PRZESTĘPCZOŚĆ.

Statystyka wykazuje trwały wzrost przestępczości kryminalnej. W pierwszych 3 kwartałach r. b. zanotowano zabójstw dokonanych 1.404, gdy w roku 1935 — 1.296, ciężkich uszkodzeń ciała 18.483 — gdy w r. 1935 18.749, kradzieży (ogółem) 653.720 w roku 1935 — 557.074. W początku r. b. do zwiększenia liczby kradzieży przyczyniło się poważnie fakt zwolnienia z więzień na mocy amnestii kilku tysięcy złodziejów. Na dobro działalności władz bezpieczeństwa należy zapisać znaczne zmniejszenie się liczby kradzieży mieszkaniowych i poważny spadek kradzieży kolejowych. Wzrost liczby zabójstw wskazuje na lekceważenie przez ludność życia ludzkiego, co dotyczy zwłaszcza ludności wiejskiej, wśród której z najbłahszych przyczyn dochodzi często do śmiertelnych bójek. Na zmniejszenie się przestępczości prócz akcji uświadomienia ludności, walki z alkoholizmem, wzmożenia represji, decydujący wpływ mieć będzie intensywne rozbrajanie ludności. Za szczególnie niebezpieczny objaw uznać należy wypadki zabójstw dokonanych na tle porachunków pracowników z pracodawcami bądź zwierzchnikami.

Zauważono też poważny wzrost przestępczości kryminalnej na terenach, na których zaobserwowano wzmożoną akcję polityczną.

AKCJA KOMUNISTYCZNA.

Wywodów p. referenta, dotyczących akcji komunistycznej nie będziemy powtarzali. Widocznie p. Zdzisław Stroński uległ grasującej w Polsce psychozie komunistycznej — gdyż zarówno Polski Związek Myśli Wolnej, jak i Ligę Obrony Praw Człowieka i Obywatela zaliczył do organizacyj skomunizowanych.

BEREZA.

Z kolei mówca omawia obszernie zagadnienie miejsca odosobnienia w Berezie Kartuskiej podkreślając, iż do tego nadzwyczajnego środka uciekano się tylko w wypadkach „prawdziwie niezbędnych" (!) gdzie chodziło o „zahamowanie niebezpiecznej działalności dla Państwa", prowadzonej w ten sposób, że dostarczenie dowodów wymaganych przez sądy było prawie niemożliwe. Ilość odosobnionych od momentu powstania miejsca odosobnienia wynosi 725 osób, w czym 410 komunistów, 227 członków OUN, 64 członków Str. Nar. i ONR., 6 członków Str. Lud., 15 kryminalistów i 3 lichwiarzy. W roku bieżącym na 493 wnioski od nośnie odosobnienia, jakie przedłożyły władze administracji ogólnej, zatwierdzono przez sędziego śledczego 369. Zwolniono w roku bieżącym 123 odosobnionych Zmarły 2 osoby na skutek chorób (uder serca i zapalenie płuc). Regulamin jest twardy. Odosobnieni muszą pracować, odżywiani są jednak dobrze, opieka lekarska jest stała, zaś ciężej chorych odsyła się do szpitala w Kobryniu. Rzekome znęcanie się nad odosobnionymi nie ma miejsca. Przekroczenia regulaminu muszą być oczywiście karane. Obóz jest często inspekcjonowany.

PRASA.

Następnie mówca w obszernym wywodzie przedstawia stan prasy w Polsce w roku 1936, podkreślając rozwój prasy poważnej i wzrost wyraźny ilości dzienników. Jest to objaw dodatni. Na 30.X.1936 roku było zarejestrowanych ogółem 2,576 czasopism, w czym dzienników 842, tygodników 609, dwutygodników 314, miesięczników 991 i innych 320.

Ilościowo liczba wydawnictw periodycznych w porównaniu z r. ub. zmniejszyła się, natomiast zwiększyła się liczba konfiskat. W ciągu pierwszych 10 miesięcy 1935 roku było 1626 konfiskat, w tymże czasie w roku 1936 było 1869.

Dalej omówił p. referent obszernie stosunki polsko - ukraińskie, które jego zdaniem wchodzą w okres normalizacji.

WYCIECZKA DO GOLĘDZINOWA.

Przewodniczący zakomunikował Komisji zaproszenie p. Prezesa Rady Ministrów na pokaz działania zwartych oddziałów Policji w Golędzinowie. Zaproszenie to p. Premier uzasadnił w przemówieniu, w którym między innymi powiedział.

Mowa p. premiera Składkowskiego

Dzień dzisiejszy skończy się zapewne dopiero o północy. Chcę wykorzystać moment, kiedy jest jeszcze światło dnia, aby Wysokiej Komisji pokazać ni mniej ni więcej tylko nowoczesny sposób rozpraszania tłumu przez zwarty oddział policji. Jestem bardzo wdzięczny p. Prezesowi Świtalskiemu, że zgodził się na tego rodzaju „drastyczny" pokaz. Ciała parlamentarne, bowiem noszą w sobie z natury rzeczy pierwiastek wolności i niechęć do wszelkiego rodzaju czynności policyjnych. Stąd nawet oglądanie takiego pokazu mogłoby być uznane jako nie odpowiadające Wysokiej Komisji.

Postaram się w paru słowach wyjaśnić, dlaczego to robię i dlaczego mi na tym zależy. Chcę Panom pokazać działanie policjanta jako równego obywatela wobec obywatela drugiego. Przyzwyczailiśmy się bowiem że w państwach zaborczych policjant był „nadczłowiekiem". Doskonale uzbrojony i wyekwipowany mógł reagować w każdym momencie, stosując wszystkie rozporządzalne środki włącznie z bronią także palną. Na przykład spotkanie z samotnym policjantem w lesie, mogło grozić często śmiercią prawie bez żadnych za nią konsekwencyj. To pojęcie policjanta jako nadczłowieka pokutowało u nas dłuższy czas, pokutowało jeszcze i za czasów, kiedy byłem poprzednio ministrem Spraw Wewnętrznych, oczywiście już nie w odniesieniu do poszczególnego policjanta, ale raczej do całych oddziałów policyjnych. Przyzwyczailiśmy się do tego, że często władze administracyjne wysyłały n. p. 10 policjantów przeciw tłumowi złożonemu z 2000 osób. Taki słaby oddział policyjny, nie mając innego wyjścia, musiał używać broni palnej. Zdawało się nam, a przynajmniej mnie wówczas, że to jest w porządku. Otóż cała ta rzecz nie jest w porządku. *Jeżeli samo zebranie się tłumu, jeżeli same rozruchy dowodzą poniekąd winy administracji, — to działanie później za pomocą strzelania pogłębia tę winę, zwiększając rozdźwięk między administracją i policją z jednej strony, a obywatelami z drugiej.* Przy stosowaniu tej taktyki bowiem obywatel we własnym państwie może być narażony na to, że przypadkowe znalezienie się w tłumie opłaci śmiercią bez żadnej niemal winy ze swej strony.

Tego rodzaju sytuacje wywoływane były tym, że wskutek wielkiego ubóstwa ilościowego naszej policji nie posiadaliśmy dotychczas t. zw. zwartych oddziałów policyjnych. Wprowadzenie oddziałów policyjnych, — przyzwyczajonych do działania w zwartych szeregach zapoczątkowano za czasów ministrów: Kościałkowskiego i Raczkiewicza. O co tu chodzi? Chodzi nam o to, aby strzelanie przez policję było ostatecznością, bo policjant nie jest wcale do strzelania do obywateli, tylko od utrzymywania i zapewnienia porządku. W tym celu potrzebna jest ilość i siła. Użycie zwartych oddziałów policyjnych jest przejściem do demokratycznego użycia policji wobec własnych obywateli, jest odejściem od strzelania do stosowania wyłącznie wprawdzie brutalnej, mechanicznej siły, niewspółmiernie jednak łagodniejszej od użycia broni palnej. Sięgnęliśmy z generałem Zamorskim do regulaminu piechoty z roku 1830, kiedy to piechota uderzała zwartymi formacjami bez strzelania. Stworzyliśmy specjalne zwarte szyki, w których policjant idzie ramię przy ramieniu podtrzymywany jeden przez drugiego i stworzyliśmy możność uderzania bez nakładania bagnetów, stosując tylko uderzenie lufą karabinu, albo kolby. Dotychczasowe wyniki stosowania tej taktyki mamy dobre. Jako charakterystyczny przykład p. Premier zacytował wypadek we Włocławku. Tłum 700 do 800 bezrobotnych zatrudnionych przy robotach publicznych podburzony przez czynniki wywrotowe zastrajkował, domagając się podwyżki płac i okupując teren robót. Wydelegowano kompanię policji dla usunięcia okupujących. Kompania ta mimo wzburzenia tłumu samą swoją postawą, występując w zwartym szyku, wywarła już wrażenie dostatecznie silne i uderzeniem swym osiągnęła to, że tłum się rozproszył. Żadnych więc wypadków śmierci ani obrażeń ciężkich nie było.

Trzy dni zaś później bezrobotni powrócili do pracy. Mamy tu więc klasyczny przykład, że sama zdecydowana i zwarta postawa policji zastąpiła użycie broni. Oczywiście nie znaczy to, jak to sobie wyinterpretowały niektóre elementy przestępcze, że policji wogóle obecnie nie wolno strzelać. Policjant musi się bronić Dlatego nie może być mowy o tym — aby policjant w wypadku konieczności był bezbronny. Rzeczą władz administracyjnych jest tak działać, aby mieć zawsze pod ręką dostatecznie duży oddział policyjny, któryby samą swoją postawą wywierał dostatecznie silne wrażenie. W ten sposób dążymy do zastąpienia nadużycia środków ostatecznych, jakimi policja musiałaby się posługiwać, czynnikiem siły wprawdzie niekiedy brutalnej, — lecz niewątpliwie celowej.

Po przemówieniu p. Premiera — członkowie Komisji wyjechali do Golędzinowa.

Przegląd prasy

ODPRĘŻENIE?

Po „uspakajających" zapewnieniach, udzielonych przez Hitlera francuskiemu posłowi, niektóre pisma — przeważnie hitlerofilskie — mówią o wyraźnem „odprężeniu" w marokańskiej aferze, w stosunkach francusko - niemieckich. O żadnym rzeczywistym, prawdziwym i *trwałym* odprężeniu mowy być nie może. Po prostu Hitler na chwilę cofnął się, gdy zobaczył, że strunę przeciągnął. Poza tym na tym właśnie polityka szantażowania polega, że po groźbach i czynach dokonanych następują słodkie słówka. Jeszcze jedno — pono dr. Schacht zamierza prowadzić gospodarcze rokowania z Francją, trzeba mu utorować drogę.

Cały szereg pism słusznie ze sceptycyzmem przyjmuje wieści o „odprężeniu".

„Według korespondenta „Timessa" wiele faktów świadczy, że rząd gen. Franco i jego doradcy niemieccy wykroczyli przeciw duchowi traktatu z 1912 roku. Jeżeli traktatu jeszcze nie zgwałcono, *to zawdzięczać to należy wyłącznie zdecydowanej postawie rządu francuskiego*. Z głosów prasy, jak też i zarządzeń wojskowych władz francuskich, Berlin nabrał przekonania, że każde, zbyt gwałtowne posunięcie na terenie Maroka hiszpańskiego, wywoła *natychmiastową reakcję francuską, popartą równocześnie przez Anglię*. Stwierdziwszy ten fakt, Berlin *cofnął się* — lecz zdaniem prasy angielskiej, — *bynajmniej nie zrezygnował ze swych planów*. Będzie je w dalszym ciągu realizował przy zastosowaniu metod ostrożniejszych".

Korespondent „Kuriera Porannego" również ostrożnie zapatruje się na pogłoski o odprężeniu. Niemcy wcale z hiszpańskiego Maroka się nie usuwają. To tylko Berlin puszcza hasło, że „Hitler uratował pokój" (!!).

„W Berlinie przyznaje się, iż Niemcy *zdołały zabezpieczyć swoje gospodarcze interesy w Maroku*.

Ostrzega się Francję, by nie interpretowała *zbyt rozszerzająco* onegdajszej deklaracji kanclerza— która dotyczyła *wyłącznie status quo terytorialnego w Maroku*, a nie może być rozciągnięta ani na dalsze zamierzenia ekspansji gospodarczej ani też walki z Bolszewią. W ten dyplomatyczny sposób definiują Niemcy swoje zainteresowanie w wypadkach hiszpańskich".

Jednym słowem, Niemcy widząc stanowczą postawę Francji (i częściowo Anglii) w słowach się „cofnęli", ale naprężona sytuacja trwa dalej.

KSIĄŻKA O. STRASSERA.

Znany wódz „czarnego frontu" (opozycji szturmówek) O. Strasser wydał w Czechosłowacji b. ciekawą pracę p. t. „Dokąd zmierza Hitler?" Jest to — jak pisze autor we wstępie—dalszy ciąg „Nocy św. Bartłomieja" (tegoż autora). Przedstawia dzieje hitleryzmu w latach 1935 i 36. Napiszemy o tej książce niebawem obszernie. P. B. K. pisze o niej w niedzielnym „Kur. Warsz.". O. Strasser wykazuje istnienie w hitleryzmie 2-ch prądów w zagranicznej polityce: 1-szy (Rosenberg) skierowany jest przede wszystkim przeciw Rosji, 2-gi rezygnuje z planów „ukraińskich" (Schacht!) i woli ekspansję na terenach naddunajskim i bałkańskim. Poza tym temu drugiemu prądowi chodzi o kolonie (surowce).

Oprócz tego (patrz pismo O. Strassera „Deutsche Rewolution"). Strasser wydał jeszcze broszurę „Uderzenie sztyletem w niemieckich biskupów" (przeciwko biskupom prohitlerowskim, np. dr. Hudalowi).

„POSŁOWIE" PRZY PRACY.

Obecni „posłowie" obecnego „Sejmu" mają dużo pracy. O ciekawym fakcie donosi „Goniec" za Agencją Agrarną. W pośpiesznym pociągu Berlin — Warszawa jeden z posłów, śpieszących widać na rozprawy budżetowe, zaatakował w przedziale pociągu pewną turystkę — *Szwedkę* (!), która musiała wzywać pomocy (przebiegły poseł zamknął przedział!) i spowodowała spisanie protokułu. Legitymacja poselska Nr. 116. „Goniec" pisze:

„Ość [illegible] nazwiska wspomnianego posła, nie podajemy go do publicznej wiadomości, dopóki marszałek Sejmu nie zajmie się tą sprawą i nie zrobi porządku z „rozkochanym" posłem".

Zupełnie fałszywa metoda. Nazwisko trzeba ogłosić. P. „poseł" zapewne (w związku z dyskusją nad budżetem Min. Spraw Zagr.) chciał dokonać wspaniałego wyczynu „propagandowego". A może też bierze udział w dyskusji nad budżetem Min. Sprawiedliwości — o obniżeniu poziomu moralnego w kraju.

Tak czy inaczej bilet poselski się przydaje. K. C.

Zamknięcie Uniwersytetu Wileńskiego

Po zebraniach, zarządzonych przez Uniw. Stefana Batorego na uniwersytecie wileńskim, odbyło się we wtorek posiedzenie senatu, na którym rektor U. S. B. prof. Jakowicki stwierdził, że ponieważ akcja porozumiewawcza nie dała pozytywnych wyników, — składa godność rektora uniwersytetu wileńskiego. W ślad za prof. Jakowickim powstał prorektor, prof. Patkowski, który również podał się do dymisji.

Senat dymisję rektora i prorektora przyjął, po czym porozumiał się telefonicznie z ministrem oświaty, któremu zakomunikował o dymisji rektora i prorektora. W odpowiedzi na to minister oświaty zarządził bezterminowe zamknięcie uniwersytetu.

Zaznaczyć należy, że uniwersytet Stefana Batorego nie był dotychczas zamknięty, jedynie wykłady były zawieszone. Wobec zamknięcia uniwersytetu słuchacze wszystkich jego wydziałów tracą prawa na cały rok.

Jak tedy widzimy, ONR. „pracuje" owocnie..

DOCHODZENIE W SPRAWIE BLOKADY UNIWERSYTECKIEJ.

Od trzech dni trwa na Uniw. w Warszawie przesłuchiwanie obwinionych i świadków w sprawie blokady Audytorium Maximum. Audytor uniwersytecki przesłuchał już 60 osób. Dochodzenie dyscyplinarne na Uniwersytecie przeciągnie się do 20 b. m. (PII.).

Proces Radka i towarzyszy

Według wiadomości, pochodzących z kół zagranicznych w Moskwie, proces aresztowanych Niemców odbywać się będzie przy drzwiach zamkniętych. Proces Radka, Piatakowa i towarzyszy ma być jawny.

Ostatnie przemówienie Ordżonikidze oraz artykuł „Prawdy", atakujący Radka w sposób gwałtowny, pozwalają przypuszczać, iż Radkowi grozi ostra kara.

Po nowej zbrodni gangsterów

40 detektywów policji państwowej Ameryki wraz z udziałem policji stanu Waszyngtonu i setki ochotników poszukują od 12 b. m. zabójców małego Karola Mattsona, porwanego niedawno przez bandytów. Ta nowa zbrodnia wywołała oburzenie, przypominające o reakcji na porwanie i zamordowanie dziecka Lindberghów w 1932 r. Mattson został zamordowany w okrutny sposób. Ma rozbitą czaszkę, wyrwane zęby, a na rękach ślady sznurów, którymi dziecko związano.

100-miliardowy budżet ZSSR

Sesja Parlamentu Sowieckiego

Jak już podaliśmy w Moskwie w wielkim pałacu Kremla nastąpiło otwarcie 3-ej sesji W. C. I. K. Zw. Socj. Sowieckich Republik (rodzaj Parlamentu Sowieckiego).

Sesję otworzył Pietrowskij, przewodniczący C.I.K. Ukrainy, zaznaczając, iż głównym zadaniem obecnej sesji jest rozpatrzenie i uchwalenie budżetu państwowego na r. 1937. Budżet ten — mówił Pietrowskij — winien przedstawiać rozwój kraju we [illegible] Czerwonej Armii.

ROZWÓJ ZSSR.

Nawiązując do budżetu r. ub. Pietrowskij podkreślił, iż zarobki w kraju podniosły się o 18 proc., podniósł się dobrobyt Kołchozów i przyrost naturalny ludności. Mówca wspomniał poza tym o działalności faszystów, trockistów-zinowiewowców oraz nacjonalistów (!), zaznaczając, że plany ich doznały kompletnego niepowodzenia.

Mówiąc o polityce zagranicznej, Pietrowskij zaznaczył, iż polityka ZSSR stojąc na straży pokoju, nie zapomina ani na chwilę o niebezpieczeństwie grożącym ze strony państw faszystowskich, po czym zwrócił się do delegatów, by przy debacie nad budżetem nie zapominali o konieczności wzmocnienia siły obronnej kraju oraz Czerwonej Armii. Apel ten delegaci przyjęli burzliwymi oklaskami.

Jako sprawozdawca budżetu wystąpił ludowy komisarz finansów Grimko, [illegible] w pierwszej części przemówienia wykonanie budżetu za [illegible] ubiegły i zaznaczając, iż budżety poszczególnych resortów zostały wykonane w całości lub z nadwyżką, a dochód przedsiębiorstw państwowych oraz spółdzielczych wyniósł 14 miliardów rubli, zapas kredytów banku państwowego wzrósł o 8,5 miliardów. Zniżka cen w porównaniu z r. 1935 wyniosła 4,5 miliardów rubli. Grimko podkreślił, jako rzecz charakterystyczną, iż krytycy burżuazyjni w ub. roku obserwowali rozwój finansowy Sowietów w milczeniu. Mówca wskazał dalej, jako na rzecz dodatnią na zniesienie systemu dotacyjnego, stosowanego wobec poszczególnych przedsiębiorstw, które obecnie stały się samowystarczalne.

STO MILIARDÓW WYNOSI BUDŻET NA R. 1937

Budżet państwa na r. 1937 — mówił Grimko — został preliminowany w wysokości: dochody 97.782.400.000 rubli rozchody — 96.852.000.000 rubli, przy czym wyraził nadzieję, iż budżet wykonany zostanie w całości.

Według przewidywań kom. Grimki, dochód gospodarki państwowej wyrazić się winien w b. r. cyfrą 20.800 milionów rubli, przy czym największy dochód winien dać przemysł ciężki, a mianowicie 4.200 milionów rubli, co w porównaniu z r. ub. stanowić będzie wzrost o 30 proc. Dochód przemysłu spółdzielczego preliminowany został w wysokości 3,8 miliardy rubli, przemysłu lokalnego — 3 miliardy, transportowego — 1.400 milionów.

Mówiąc o handlu wewnętrznym, kom. Grimko zapewnił, iż podwyżki cen na towary pierwszej potrzeby nie będzie By utrzymać jednak produkcję na odpowiednim poziomie, Grimko wezwał do tępienia „szkodników" trockistów - zinowiewowców i faszystów. Kom. Grimko uskarża się dalej na niesolidność różnych przedsiębiorstw, które uchylają się od płacenia państwu podatku dochodowego (!).

Duży nacisk Grimko położył na kwestię podatku dochodowego, płaconego przez Kołchozy. Jak wiadomo, Kołchozy płaciły dotychczas podatek dochodowy tylko od zboża, nie płacąc natomiast zupełnie podatku od kultur technicznych i hodowli.

Wpływy do kas oszczędności winny wynieść 5 miliardów rubli.

Budżet przedsiębiorstw przemysłowych utrzymany ma być na poziomie ubiegłego roku, co, jak wskazał Grimko, tłumaczyć należy tym, iż dochody tych przedsiębiorstw o tyle wzrosły, iż niepotrzebnym [illegible] szerzenie ich finansowanie. Wzrost środków obrotowych organizacji gospodarczych wynieść ma w b. r. 48.3 miliardy rb., przy czym do sumy tej dodać należy 34 miliardy rb. kredytów krótkoterminowych, które wzrosnąć mają o ok. 5 miliardów.

PRZESZŁO 20 MILIARDÓW NA ARMIĘ CZERWONĄ

Budżet wojskowy, preliminowany na rok bieżący, wyniesie 20.102 miliony rb. (w porównaniu do 14.815 milionów w r. ub.) Na uchwaleniu takiego budżetu — mówił Grimko — zyska obrona ZSSR., a przez to rozwój socjalizmu i pokój.

Stworzenie ludowego komisariatu przemysłu obronnego, którego budżet preliminowany jest w wysokości 2.325 milj. zdaniem Grimki — pozwoli na jeszcze lepsze zaopatrzenie armii czerwonej w sprzęt techniczny, a rozwój gospodarstwa wiejskiego stwarza możliwości zwiększenia zapasów żywności dla armii.

19 MILIARDÓW NA OŚWIATĘ

Budżet oświatowy preliminowany został w wysokości 18,15 miliardów, budżety republikańsko - lokalne w wysokości od 24 do przeszło 28 miliardów r. b.

* * *

W. C. I. K. jednomyślnie przyjął przedstawiony sobie budżet.

Pokwitowanie

DO DYSPOZYCJI KOMISJI CENTR. ZW. ZAW.

w myśl wezwania z dn. 14.VIII 36 r.

Robotnicy fabryki „Staniola" zł. 12.50.

Zebrane przez młodzież akademicką w dn. 9 b. m. zł. 17.83.

Chłopi z Polesia zł. 367.40.

Bezimienny, Warszawa, zł. 100.—.

Chłop z gminy Kampinos zł. 8.50.

Stanisław Roszkowski z Grodna zł. 10.—.

Za Pośrednictwem OKR. PPS. w Kielcach:

Organizacja Wiejska w Makoszyn gm. Cisów zł. 6.40.

Związek Zawodowy Transportowców w Toruniu zł. 100.—.

Związek Rob. Przem. Spożywczego, Oddz. w Górze Kalwarii zł. 5 gr.

Ze zbiórki przeprowadzonej w Białej Podlaskiej zł. 60.—.

NA ROB. TOW. PRZ. DZIECI

Bronisława Kulmanowa w Stanisławowie zł. 5.

Pogodnie i zimno

Przewidywany przebieg pogody w dniu dzisiejszym: Na całym obszarze Polski naogół pogodnie. Umiarkowany, a na wschodzie i w górach dość silny mróz.

Parlament i ordynacja

Nasz „parlament" z r. 1935 ogranicza coraz to bardziej [illegible] zainteresowania do... kwestii żydowskiej. Wszystko inne znika powoli z widowni, nie ma takiej debaty, żeby sprawa żydowska nie zjawiła się na porządku dziennym; za każdym razem ktoś nowy zgłasza akces do zapatrywań świeżych gwiazd, wzeszłych na niebie antysemickim — pp. Budzyńskiego, Hoppe i Szczepan[illegible] za każdym razem prasa obozu „narodowego" dyskretnie oklaskuje, a temperamentowe „Słowo" wrzeszczy z radości.

Położenie międzynarodowe? olbrzymie zagadnienia gospodarki planowej, związane jaknajściślej z zagadnieniami obrony Państwa? problem górnictwa polskiego? reforma rolna? Te rzeczy wymykają się z pod uwagi pp. posłów i senatorów. I Bereza Kartuska, gdyby nie zaszczytny wyjątek — p. Fleszarowa —, dostąpiłaby „interwencji parlamentarnej" tylko dlatego, że wysłano tam kilka osób po próbach pogromowych. W przeciwnym razie wszystko byłoby w porządku. Bo wszak według teoryi „Dziennika Poznańskiego" i po części „Słowa" — „narodowców" do Berezy skierowywać nie wolno, ale innych, ale zwłaszcza komunistów ...ostatecznie ...proszę bardzo.

* * *

Ha! trudno! jaki pan —, taki kram! jaka ordynacja, — taki parlament!... Ordynacja pp. Sławka, Cara i Podoskiego „postawiła" na możliwie głębokie odcięcie Sejmu i Senatu od zorganizowanych masowych ruchów w społeczeństwie. Nazywało się to „walką z partyjnictwem"; za kulisami dotyczyło — przynajmniej w pewnej mierze — i t. zw. kół naprawiackich; bądź co bądź jakieś niepewne „kombinacje" na własną rękę! Konserwatyści przycupnęli — starym obyczajem — i... wypłynęli (po raz ostatni bodaj w życiu!) na powierzchnię ...mandatową, chociaż za cenę p. Mackiewicza w Wilnie. A z boku, „pod zgiełk", jak powiadają Moskale, wezło sobie takich kilku panów z pośród mniej znanych „działaczy pracowniczych" i zaczęło rozglądać się, jak rzecz wygląda. Na lewo? drogi zamknięte. Panowie ukłonili się grzecznie z daleka na pożegnanie p. Sławkowi i — ze swej strony — „postawili" samodzielnie — na konia antysemickiego. I... stali się od razu „asami" owego „parlamentu" z r. 1935. Spacerują teraz w glorii. I chociaż Stronnictwo Narodowe zachowuje się w stosunku do nich raczej wstrzemięźliwie (wielkie stronnictwa mają zawsze — bez względu na kierunek — pewne poczucie miary). — „A. B. C." widzi oczyma duszy własną „reprezentację parlamentarną" jakby już stworzoną z niczego.

Wprawdzie trochę „ersatz"! Ale hitleryzm przejął przecie z łatwością metodę „ersatzów" po gospodarce wojennej i po „bluffach" politycznych Wilhelma II.

* * *

To, co opisuję, jest, oczywiście, szczegółem; szczegół to wszakże bardzo istotny.

Bo w samej rzeczy: oficjalne życie polityczne kraju przestało być, choćby nawet nie zupełnie dokładnym, zwierciadłem jego rzeczywistości, przeobraziło się zaś w jakieś krzywe zwierciadło, podające obrazy w formach groteskowo karykaturalnych.

Proszę sobie wyobrazić cudzoziemca, który zapoznaje się z Polską tylko według sprawozdań sejmowych i senackich; wrażenie jego byłoby takie:

1) w Polsce istnieje przede wszystkim sprawa żydowska, przyczym Żydzi opanowali w tym kraju placówki zagraniczne, dziennikarstwo, kapitał i handel;

2) istnieje ponad to jakaś idealistka p. Fleszarowa, która ma inne troski;

3) sprawy „pozostałe" (kryzys, obrona Państwa, bezrobocie) — to sprawy — dla „parlamentu" — wtórne; zajmuje się nimi Rząd we własnym zakresie;

4) a sprawą rolną zajmuje się we własnym zakresie, zgoła niepotrzebnie i przez osobistą złośliwość, minister rolnictwa Poniatowski.

Daję słowo! tak to wygląda!..

* * *

To też nie przestaniemy powtarzać coraz to twardziej:

tak to dalej trwać nie może!

M. NIEDZIAŁKOWSKI.

Rozkoszny prawodawca

W wielkim wyścigu naszych „suwerenów" z roku 1935 o [illegible] antysemicką zabłysła nowa gwiazda sportowa pierwszorzędnej wielkości — p. Bakon, nauczyciel z Białej Podlaskiej. Ten „prawodawca" zdyskwalifikował [illegible] Zaproponował uprzejmie p. min. Grabowskiemu, by dla Żydów ułożyć wogóle „osobne prawa": osobny kodeks karny, odrębne prawo wekslowe, odrębne prawo handlowe i [illegible] — chyba — przepisy co do [illegible] pochodzenia ulic; [illegible] zupełnie w przyszłości osobne pociągi, osobnych policjantów, osobne [illegible] i osobne taksówki, domy, ulice, tramwaje, samoloty, ubrania, buty...

[illegible] Judeo-Polska, jak malowana!

Pp. Budzyński, Hoppe i Szczepański rozdziawili buzie z wrażenia. I [illegible] jeden do drugiego:

nie wytrzymamy! ten Bakon gna niby Nurmi antysemityzmu; zaraz zaproponuje osobnych ministrów!

A p. Bakon walił dalej: uprzedził groźnie, że gen. Kasprzycki mu się nie wywinie i będzie musiał przy okazji budżetu Min. Spraw Wojskowych wszystkich Żydów z wojska usunąć... Wszystkich?... A więc i tych z I Brygady, obdarzonych krzyżami „Virtuti Militari"?... P. Bakon [illegible] czy małżeństwo oficera z [illegible] o „[illegible] babce" będzie działało na przeszkodzie?... Pewnie będzie...

* * *

Byłoby to wszystko tylko śmieszne [illegible] nie oznaczało w sobie OBRZYDLIWEGO PONIEWIERANIA godności [illegible] ludzi. To [illegible] nie sięga już teraz nawet [illegible] Rzeczypospolitej. Bo p. Bakon [illegible], kto dla niego jest Żydem; czy tylko [illegible]? Żyd — to krew semity... Od którego pokolenia? nie wiadomo. — Hitlerowcy już powiedzieli: trzy pokolenia wstecz!

[illegible]

P. W. z „Depeszy" udaje franta

Walka o 6 godzin pracy w górnictwie

Konferencja Delegatów C. Z. G. uchwaliła jak pisaliśmy, domagać się: 1) szybkiego wprowadzenia skrócenia czasu pracy w górnictwie do 6 godzin dziennie bez obniżki płac, 2) zapoczątkowania robót przygotowawczych i inwestycyjnych na zdewastowanych rabunkową gospodarką kapitalistyczną kopalniach, 3) zmiany wyśrubowanych do niemożliwych granic i ponad fizyczną wytrzymałość robotników warunków pracy.

Konferencja uchwaliła dalej domagać się powołania bezstronnej Komisji dla zbadania całokształtu gospodarki węglowej i bezstronnego stwierdzenia, czy przemysł węglowy pracuje bez zysków, a nawet ze stratami, jak to stale twierdzą właściciele kopalń.

Każdy najmniej wtajemniczony w stosunki gospodarcze i warunki pracy w górnictwie rozumie uchwałę konferencji C. Z. G. Uchwała mówi przecież jasno sama za siebie. Przemysłowcy węglowi na wszystkie żądania górników odpowiadają wszakże stale kategorycznym: „przemysł węglowy pracuje ze stratami, każde — chociażby minimalne — ustępstwo na korzyść robotników, grozi kopalniom bankructwem". Aby jakoś umotywować wrogie żądaniom robotników stanowisko, podają ciągle fantastyczne sumy strat.

Przedstawiciele górników wykazują natomiast, że cyfry przemysłowców są nieprawdziwe, a wszystkim innym ich argumentom przeczą fakty.

Opinia publiczna jest tym sporem zdezorientowana. Nie wie napewno, kto ma rację. Górnicy czy przemysłowcy?

Konferencja C. Z. G. uchwala zatem: niech bezstronna Komisja zbada, jak to jest z tą gospodarką węglową. Niech ustali czy są zyski, czy tu są straty? Jeżeli Komisja ustali, że są takie zyski, które pozwolą na przeprowadzenie skrócenia czasu pracy, na zaprzestanie rabunkowej gospodarki i przeprowadzenie takiej zmiany warunków pracy, by górnicy mieli zabezpieczone, wystarczające na życie zarobki i bezpieczeństwo pracy, to wszystko w porządku. Jeżeliby zaś Komisja stwierdziła, że przemysł węglowy pracuje bez zysków, lub ze stratami, to trzeba będzie znaleźć inne sposoby i środki dla umożliwienia wprowadzenia skrócenia czasu pracy, zmiany nieludzkich warunków pracy, poprawy głodowych płac i na zapewnienia kopalniom zdolności produkcyjnej.

Jasno i zrozumiale dla każdego! Jeno Pan W. z „Depeszy" robi minę „franta" i udaje, że nie rozumie stanowiska górników. Wali sobie więc w „Depeszy" artykuł: „a widzicie, a nie mówiłem, że przemysłowcy mają rację. Już nawet kierownicy C. Z. G. zaczynają przypuszczać, że przemysł węglowy może pracować bez zysków, a nawet ze stratami". — A potem, nie mając nic lepszego w zapasie, sypie ze starego i stałego repertuaru swej kataryniki cyfry i argumenty, które już dawno zostały [illegible] jako — powiedzmy delikatnie — nieprawdziwe, a które zresztą sam autor już tyle razy zmieniał i prostował.

„EFEKTYWNA" PRACA.

Dla charakterystyki, jak p. W. niepoważnie podchodzi do tak poważnego zagadnienia, wystarczy przytoczyć taki oto kwiatuszek. Pan W. mentoruje, że: „trudno przypuścić, by członków konferencji nie przekonał ani argument, że w razie skrócenia czasu pracy do 6 godzin dziennie efektywna praca w górnictwie wynosiłaby zaledwie 4 godziny 18 minut" (!?), co stanowiłoby prawdziwe curiosum wobec stosowanej na całym niemal świecie zasady 8 godzin efektywnej pracy" (!?).

Ten „argument" jest tak irytująco niemądry, że istotnie [illegible] mógłby nietylko konferencji, ale wogóle kogokolwiekbądź przekonać. Szczególnie te 18 minut!, to kapitalna brednia! I p. W. też wie, że to brednia. Wie, że każdy kto zna, chociażby pobieżnie, warunki pracy w górnictwie, nie uwierzy szczególnie w te 18 minut. Bo przecież takiego ścisłego wyliczenia nie posiada żadna kopalnia z osobna, a tym mniej można takie wyliczenie przeprowadzić dla całego górnictwa węglowego. Pan W., jak każdy „chytrek", przesadził i przechytrzył. Bo sądził, że gdy kropnie owe 18 minut, to ludzie zdębieją i pomyślą:

„No, no, ten to ściśle wyliczył!" Tymczasem wyszło z tego niezwykłe głupstwo — jeszcze jeden dowód, jaką wartość posiadają wszystkie inne argumenty p. W... A z tym 8-godzinnym efektywnym czasem pracy w innych państwach, to już p. W. nie robi sobie żadnych skrupułów. Tu mamy na szczęście urzędową statystykę, gdzie napisano wyraźnie: — czas trwania dniówki wynosi: Polska — 8 godz., Niemcy — 8 godz., Anglia — 7.30 godz., Francja (przed skróceniem czasu pracy) — 7,45, Belgia — 7.50 godz., Czechosłowacja — 7,30 godz. No, więc kto tu zbłagował?... Chyba nie Ministerium Przemysłu i Handlu?

A księgi handlowe, zalecane nam tak skwapliwie przez p. W., to już dla nas najmniej przekonywujące dokumenty. Mają one dla nas taką samą wartość, jak ów niefortunny kawał autora z owemi 18 minutami.

CHCEMY ZNAĆ TE „TAJEMNICE HANDLOWE"!

Konferencja i kierownicy C. Z. G. wiedzą, co prawda i bez komisyjnego badania, że niektóre kopalnie pracują bez zysków, wiedzą, że są i takie, które pracują ze stratami, ale wiedzą także, że są i takie, które pracują z zyskiem. Przyznajemy, że nie wiemy, czy np. materiały biegowe wynoszą akurat zł. 1.50 na tonnę? Czy koszty utrzymania zarządów zł. 1,30 na tonnę nie są za wysokie? Czy obciążenie tonny węgla 50 gr. odsetek od długów, zwłaszcza, gdy nie wiemy, kto jest dłużnikiem, nie jest za wysokie? C. Z. G. i nietylko C. Z. G. interesują takie dyskretne tajemnice, o których p. W. w „Depeszy" mówi, że nie mogą być ujawnione bez narażenia na szwank tajemnic handlowych poszczególnych przedsiębiorstw. Te „tajemnice" właśnie interesują nas szczególnie.

Konferencja C. Z. G. domaga się powołania Komisji dla bezstronnego zbadania nie tylko kosztów własnych i ceny węgla w kopalni, bo ten odcinek gospodarki znamy w przybliżeniu, ale — i do zbadania przede wszystkim — tych „tajemniczych" dróg, którymi węgiel i ceny wędrują od kopalni aż do piwnicy czy składu konsumenta. Jeżeli te „tajemnice" zbadamy i ustalimy, że są one „tajemnicami strat", to napewno zażądamy takich zmian w gospodarce węglowej, jakie będą niezbędne.

CHYBA SIĘ ROZUMIEMY?

Sądzę, że się teraz rozumiemy. Chodzi o prostą rzecz.

C. Z. G. i nie tylko C. Z. G. nie chce uwierzyć — ot tak na słowo — w deficytową gospodarkę węglową, nie chce też uznać żadnych „tajemnic" w całokształcie tej gospodarki. C. Z. G. chce zbadać i chce się przekonać. C. Z. G. zależnie od wyników badań Komisji, złożonej z przedstawicieli Związków robotniczych i pracowniczych, z przedstawicieli Rządu i konsumentów chce swój i górników stosunek do gospodarki węglowej ustalić.

C. Z. G. walczy o byt robotników w górnictwie, walczy jednocześnie o *byt przemysłu górniczego*. Ma zatem nie tylko moralne prawo, ale ma i obowiązek przekonać siebie, górników i społeczeństwo całe, jak wygląda gospodarka węglowa i co trzeba zrobić, by uratować kopalnie od zagłady, a robotników od utraty pracy i nędzy. Takie względy narodowe, względy obronności Państwa nie są i nie mogą być dla C. Z. G. obojętne. Przeciwnie C. Z. G. musi interesy przemysłu węglowego, prawo do pracy i życia setek tysięcy rodzin górniczych, interesy Państwa, postawić ponad interesami, pojęciami i zwyczajami przemysłowców. To też chyba jasne i zrozumiałe.

Gospodarka, która daje w rezultacie nędzę mas górniczych, rozpacz głodowych strajków i niszczenie kopalń, nie ma ani prawa, ani żadnego tytułu do odwoływania się do zaufania nie tylko górników, ale i reszty społeczeństwa. Taka gospodarka musi być zmieniona, bo prowadzi wszystkich i wszystko do katastrofy. To również chyba jasne i zrozumiałe.

JAN STAŃCZYK.

„Europa jest stawką w wojnie hiszpańskiej"

Głos tow. Nenni

Tow. Piotr Nenni, przedstawiciel socjalistów włoskich w Egzekutywie Międzynarodówki, jest teraz komisarzem politycznym kolumny Międzynarodowej, walczącej w Hiszpanii. Bawiąc w Paryżu, odbył on konferencję prasową na której udzielił pewnych informacyj o sytuacji w Hiszpanii.

Z punktu widzenia wojskowego — oświadczył tow. Nenni — faktem najwybitniejszym jest opór Madrytu, który zadziwił cały świat. Ze względów czysto strategicznych należałoby raczej opuścić stolicę, ale względy natury politycznej i psychologicznej wzięły górę; opierają się one na tradycji romantycznej i rewolucyjnej ludności madryckiej, która też wspaniale broni swych siedzib.

Co do sił zbrojnych stron walczących, to Franco ma wciąż przewagę oficerów i podoficerów, — których kadry w armii ludowej są szczupłe. Przekształcenie narodu uzbrojonego w armię zorganizowaną nie jest jeszcze zakończone; opóźniły je indywidualizm i partykularyzm narodu hiszpańskiego. Partie robotnicze zdają sobie z tego sprawę i nawołują do jedności.

Co do sprzętu wojennego, to stan rzeczy znacznie się poprawił.

O Kolumnie Międzynarodowej [illegible] tow. Nenni, że nie odgrywa ona roli decydującej ani pod względem swej liczby ani środków. Obecność jej jest przede wszystkim przejawem solidarności demokracyj europejskich z Hiszpanią ludową. Wznawia ona wiekową tradycję miłośników wolności. „Niemcy i Włosi, umierający obecnie pod Madrytem, walczą i umierają z nadzieją, że pewnego dnia inni ochotnicy ruszą do walki o wyzwolenie ich krajów — Niemiec i Włoch — z jarzma faszyzmu".

Znaczenie polityczne wojny hiszpańskiej ujął tow. Nenni w słowach następujących:

> **„W Hiszpanii toczy się walka o Europę.** Faszyzm, jeśli nie ma zginąć, musi się rozpowszechnić. W chwili obecnej siły demokracji i dyktatury faszystów skiej równoważą się; zwycięstwo faszyzmu w Hiszpanii złamałoby tę równowagę na korzyść faszyzmu.
>
> Jesteśmy u punktu szczytowego walki, rozpoczętej we Włoszech w roku 1922.
>
> Wracam dzisiaj do Madrytu, do tego wspaniałego miasta — którego zapał mistyczny dorównywa męczeństwu. Chciałem przed powrotem na moją placówkę ustalić odpowiedzialność **państw demokratycznych za dalsze tolerowanie interwencji niemieckiej i włoskiej.**
>
> **Pokonanie ludu hiszpańskiego przez pachołków hitlerowskich, byłoby wstępem do rzezi europejskiej".**

„Wojna, zaczynająca się od kart chlebowych, jest z góry przegrana"

O stanowisku Niemiec w sprawie hiszpańskiej agencja Havasa przynosi ciekawe szczegóły.

31-go grudnia admirał floty bałtyckiej, Foerster, otrzymał dymisję. Krążą pogłoski, że Foerster był przeciwny akcji floty niemieckiej w [illegible], że to doprowadzić do powikłań, których Niemcy nie [illegible]. Na jego miejsce mianowano admirała Carlsa, uchodzącego za człowieka „energicznego".

Tuż po Bożym Narodzeniu gen. Faupel, przedstawiciel Rzeszy u boku gen. Franco, przybył do Berchtesgadenu, gdzie Hitler spędzał święta, i w imieniu gen. Franca prosił o szybkie przysłanie 60-tysięcznej armii.

Prośbę tę dano do rozpatrzenia władzom wojskowym. Generał Fritsch, szef armii lądowej, oświadczył, że ani Rzesza, ani armia niemiecka nie mogą w chwili obecnej podjąć akcji, której wynikiem byłaby wkrótce wojna europejska.

Inny generał oświadczył w tymże czasie w pewnym towarzystwie berlińskim: **„Wojna, zaczynająca się od kart chlebowych, jest z góry przegrana".**

Gen. v. Blomberg, minister wojny, poparł stanowisko Fritscha.

Wobec takiego stanu rzeczy oczekiwano ze strony Hitlera jakichś drastycznych kroków, ale nic się nie stało.

Hitler uzależnia podobno swoje dalsze postępowanie od rozwoju akcji dyplomatycznej w sprawie hiszpańskiej i od wyniku operacyj wojennych pod Madrytem.

Usunąć to bezprawie!

Kilka tygodni temu pisaliśmy o niemożliwych stosunkach w fabryce Norblina pod Głownem, gdzie m. in. ściągano bezprawnie pracownikom pół proc. zarobków na budowę kaplicy. Nasze wystąpienie wywołało reakcję, a p. inspektor pracy, jak się dowiadujemy, — nie pozostał głuchy na apel: oto obecnie, na mocy zgodnego porozumienia p. inspektora z miejscowym ks. proboszczem, daninę kościelną potrąca się już z wiedzą i za zezwoleniem tegoż p. inspektora.

Ale obciążonym dziesiątkiem potrąceń pracownikom fabryki takie „załatwienie" sprawy bynajmniej nie wystarcza. I podzielając ich poglądy na osobliwy pakt między funkcjonariuszem Min. Op. Społecznej a — władzą duchowną, apelujemy tym razem do p. głównego inspektora pracy, aby zechciał wejrzeć w karygodne praktyki administracji fabryki w Osinach i mocą swego autorytetu położył im wreszcie kres.

Centralny Komitet Wykonawczy i Centralny Wydział Kobiecy PPS. zwołują XI Ogólno - Krajową Konferencję Kobiecą PPS. do Radomia w Domu Robotniczym, na dzień

30-go STYCZNIA 1937 R.

w przeddzień Kongresu Partyjnego.

Porządek obrad podany będzie później.

Zadanie arytmetyczne

„Narodowi" restauratorzy m. Poznania posyłali „narodowym" awanturnikom „blokującym" Dom Akademicki, 1000 (tysiąc) smacznych i obfitych obiadków dziennie. Obrońcom tego rodzaju alkazarów na apetycie — jak wiadomo nie zbywa... [illegible]: ile obiadów dziennie ofiarowali by sami szynkarze poznańscy na rzecz miejscowych bezrobotnych z racji „pomocy zimowej"? Odpowiedź wypadłaby niewątpliwie — [illegible]

[illegible]

Lokaut w Stanisławowie

Udział policji

Fabryka kolder, waty i watoliny B-ci Mendelsohn w Stanisławowie od dłuższego czasu stosuje brutalne metody łamania umowy zbiorowej, zawartej ze Związkiem Zawod. Włókienniczym. Między innymi fabrykant próbował poróżnić robotników na tle nacjonalizmu, jednak świadomość robotnicza unicestwiła ten zamiar, grozba wydalenia mężów zaufania również spełzła na niczym.

P. Mendelsohn, który przed zawarciem umowy w sierpniu zeszłego roku, wyzyskiwał robotników w niesłychany sposób, wymagając pracy do 16 i 20-tu godzin na dobę, a płacąc 8—12 groszy na godzinę, obecnie nie może pogodzić się z 8-mio godzinnym dniem pracy, przy czym robotnicy zarabiają więcej, niż przed tym za 20 godzin pracy, chce więc jak najprędzej zerwać umowę i wrócić do dawnych „dobrych", niewolniczych czasów. P. Mendelsohn twierdzi, że nawet gdyby go to kosztowało i 10.000 zł., on swego dopnie.

W dniu 29.XII 1936 r. o godz. 2-ej w nocy obstawił on policją fabrykę i nie wpuścił robotników rano do pracy.

Nadmienić trzeba, że robotnicy zgodzili się solidarnie pracować tylko 3 dni w tygodniu, by uniknąć redukcji części robotników!

Domagamy się publicznie wyjaśnienia, na jakiej podstawie szef bezpieczeństwa publ. p. Benesz, zarządził okupację fabryki przez policję.

Poza fabryką znalazło się 200 robotników, w tym 100 kobiet. Ponieważ lokaut fabryki jest niczym nie uzasadniony, a stosunek najmu pracy przez robotników nie został zerwany, robotnicy wnoszą sprawę do Sądu.

Dalsze prowokacje p. Mendelsohna nie mają granic. Werbuje on robotników obcych z 200 proc. podwyżką płacy byle tylko bez umowy zbiorowej — np., zamiast za 1.60 zł. dziennie nawet za 5 zł. dziennie.

Metody tego rodzaju nie odnoszą skutku, gdyż każdy robotnik wie, że, podejmując pracę bez umowy, wkrótce doszedłby do dawnych wytęsknionych przez p. Mendelsohna niewolniczych stosunków. Nie pozwoli na to solidarność zlokautowanych 100 robotnic i 140 robotników, która jest gwarancją zwycięstwa.

Podaje się do wiadomości wszystkim Związkom Zawodowym, że przy Radzie klas. Zw. Zawodow. w Stanisławowie powstał komitet niesienia pomocy zlokautowanym robotnikom firmy Mendelsohn. — Wszelkie ofiary na ten cel należy kierować do wspomnianego Komitetu. Dyżury codziennie od 6 — 8 wieczór w ZZK przy ul. Grunwaldzkiej Nr. 19.

Parylewiczowa w szpitalu

„Bohaterka" wielkiej afery Parylewiczowa zachorowała i została przewieziona na klinikę do szpitala św. Lazarza. Sprawa Parylewiczowej znajdzie się na wokandzie sądowej prawdopodobnie w maju b. r. Nie wiadomo do tej pory, przed którym sądem odbędzie się rozprawa. Zachodzi możliwość delegowania jednego z sądów z poza apelacji krakowskiej

Opinia publiczna nadal żywo interesuje się tą sprawą; w szczególności chodzi o ujawnienie tych osób, które dawały łapówki, jak również tych, które uwzględniały interwencje pani prezesowej.

Spodziewać się należy, że przewód sądowy ujawni wszystkich współwinnych, nie wyłączając nikogo, bez względu na to, jakie zajmował czy zajmuje stanowisko.

* *

Sprawę tę poruszył w swym przemówieniu na Komisji budżetowej w Sejmie min. Grabowski.

VI Kongres

Żydowskich Klasowych Zw. Zawodowych

W dalszym toku obrad VI Kongresu o którym pisaliśmy już przed paru dniami, sekretarka Rady Krajowej, tow. Szweber złożyła sprawozdanie z działalności związków, wchodzących w skład Rady Krajowej. Z Radą współpracuje 356 oddziałów, liczących 67.968 członków, prócz tego 20 oddziałów rożnych central ogólnych, oraz około 2 tysięcy członków, należących do związków P. C. lewicy, które ostatnio zgłosiły swój akces do Rady Krajowej.

Ruch zawodowy dotkliwie odczuł często powtarzające się represje, które jednak nie były w stanie powstrzymać stałego rozwoju związków zawodowych.

Nawiązując do wystąpienia protestacyjnego zorganizowanego przez Radę dnia 17-go marca r. ub., sprawozdawczyni stwierdza, że wystąpienie to objęło wszystkich bez wyjątku klasowo zorganizowanych robotników żydowskich i pociągnęło wielkie rzesze jeszcze nie zorganizowanych. Akcja ta cieszyła się poparciem Komisji Centralnej, która doceniła znaczenia walki z antysemityzmem, stanowiącej odcinek walki z faszyzmem.

Tow. Alter wygłosił referat o wytycznych dalszej działalności, poruszając zagadnienie demokracji w związkach i wypowiedział się przeciwko wyborom proporcjonalnym, gdyż związki winny stanowić tylko jeden obóz — zorganizowanych ludzi pracy. Opozycja w związkach winna się podporządkować uchwałom większości, gdyż inaczej nie jest do pomyślenia skuteczna obrona i jednolite kierownictwo Związków.

Tow. Orzech wygłosił referat o zagadnieniu chałupnictwa i wskazał na konieczność współpracy z chałupnikami, żyjącymi z pracy swoich rąk.

W dyskusji zabrało głos 33 mówców, którzy prawie jednomyślnie podkreślili wielki postęp ruchu zawodowego i zasługi Rady Krajowej. W dużej mierze dyskusja dotyczyła zasadniczych zagadnień ruchu robotniczego, które różni mówcy oświetlali z różnych punktów widzenia.

W podniosłym nastroju Zjazd został zakończony dnia 10 b. m. o g. 11-ej w nocy. Sprawozdanie Komisji Mandatowej, która sprawdziła 252 mandaty z głosem decydującym i 40 z głosem doradczym, zostało jednomyślnie przyjęte do wiadomości. Prawie wszystkie rezolucje, zostały jednomyślnie przyjęte.

Prócz rezolucji w sprawie taktyki zawodowej, młodocianych i w innych sprawach natury organizacyjnej, Zjazd wypowiedział się przeciwko „Ghettu" na wyższych uczelniach, przeciwko obozom koncentracyjnym, oraz zakreślił wytyczne dla przyszłej działalności społeczno - gospodarczej.

Kongres w specjalnej rezolucji wyraził swoje poparcie świeckiemu szkolnictwu żydowskiemu, reprezentowanemu przez Zjednoczenie Szkół Żydowskich.

Kongres powitał socjalistyczny magistrat m. Łodzi i podkreślił sukcesy odniesione zarówno przez P. P. S. jak i przez „Bund" przy łódzkich wyborach.

Między innymi Kongres zaprotestował przeciwko mianowaniu Komisarza w Gminie Żydowskiej w Warszawie, uważając, że stanowi to ogniwo w walce z samorządem.

Kongres domaga się w specjalnej rezolucji zwrócenia domu przy ul. Zielnej 25, stanowiącego własność klasowo - zorganizowanych żydowskich pracowników handlowych, klasowemu ruchowi pracowniczemu, reprezentowanemu przez Powszechny Związek Zawodowy Pracowników Handlowych i Biurowych w Polsce.

Warto podkreślić, że sprawozdanie z działalności Rady zostało faktycznie jednomyślnie przyjęte, gdyż nawet opozycja nie głosowała przeciwko przyjęciu do wiadomości sprawozdania z działalności.

Zjazd został zakończony przemówieniem tow. Altera, w którym wyraził on zdecydowaną wolę proletariatu do walki i zwycięstwa.

Kongres entuzjastycznie zareagował na końcowe przemówienie tow. Altera, wstając z miejsc i odśpiewując „Międzynarodówkę" i „Przysięgę" „Bundu".

* *

VI-ty Kongres powziął przez aklamację uchwałę, aby przesłać tow. Z. Żuławskiemu, sekretarzowi Kom. Centr. Zw. Zaw., pozdrowienia i życzenia jaknajszybszego powrotu do zupełnego zdrowia.

Tabela wygranych

5-ty dzień ciągnienia IV klasy 37 Loterii Państw.

I i II ciągnienie

Główne wygrane

10.000 zł. Nr.: 6254 92786 166365

5.000 zł. Nr.: 3102 52216 108767

Po 2.000 zł. Nr.: 7386 12226 24234 35346 42223 93712 106216 111712 141904 162616 163996 175558

Po 1.000 zł. Nr.: 590 2867 2970 10827 19679 24630 29301 37367 38346 45471 45930 47887 53684 53911 55807 57586 64432 65843 66698 70609 78006 85143 85361 92425 96197 97756 103196 105802 107967 108288 113508 116097 119331 120898 123345 126985 130270 130563 132876 143254 145254 146396 148289 148404 153471 161191 162199 163067 177372 178367 183812 192805.

Wygrane po 200 zł.

51 209 29 308 401 15 81 86 606 56 726 925 1158 295 322 662 65 924 2712 807 25 998 3048 101 214 869 16 440 89 512 641 788 887 911 14 41101 210 415 536 995 5993 427 621 846 955 6037 96 113 56 268 350 516 18 61 62 975 7063 90 265 764 423 523 654 826 66 8010 56 102 23 43 322 73 446 605 714 9000 97 114 38 280 825 456 51 690 732 821 20 44 91 1008 126 46 260 306 20 58 412 83 680 741 78 11116 27 391 427 85 562 626 55 753 12030 262 474 521 617 66 928 51 13099 286 846 455 522 45 631 789 912 68 85 14045 163 289 637 78 709 849 96 967 90 15241 342 576 601 43 95 703 896 16117 415 48 75 590 98 617 58 79 760 78 969 17014 113 367 96 411 22 528 38 678 95 794 828 921 36 51 18051 104 207 660 19035 107 9 277 566 452 567 645 707 20313 420 562 761 814 72 86 985 21043 147 75 216 477 581 780 803 22018 543 643 68 228 80 925 23212 350 439 56 689 718 24271 354 75 498 747 73 81 917 25132 212 16 57 349 428 47 554 91 992 26130 110 278 84 326 427 66 549 647 705 845 975 27171 265 872 543 61 870 98 28017 76 141 201 51 65 84 422 76 88 537 786 98 990 29061 74 165 94 299 434 824 951 30000 27 100 20 282 579 646 878 85 31053 160 69 460 74 779 838 942 32815 16 82 959 33095 181 334 38 82 963 34052 67 92 153 402 30 583 789 891 917 96 35029 177 221 448 539 52 694 709 30 33 87 847 98 962 36410 85 68 524 636 37074 125 34 38 518 762 76 882 963 72 38038 110 241 51 61 508 67 791 825 38 903 84 88 39120 222 42 328 79 80 90 403 17 75 639 834 981 40014 56 780 78 546 915 43 41053 129 41 854 69 76 433 797 824 83 959 87 42085 112 43 78 365 64 69 487 771 43013 70 241 338 66 549 640 751 70 885 997 44064 136 98 237 72 665 89 973 45036 81 187 491 617 970 46164 894 599 610 728 869 47022 109 35 49 328 69 520 617 702 53 919 48009 223 91 852 440 947 49050 364 408 68 615 736 96 880

50000 129 591 772 51027 34 239 301 487 510 716 52220 88 460 557 71 76 624 83 706 924 53014 125 81 87 204 65 333 571 849 89 54031 213 327 496 500 24 41 624 30 39 881 962 55081 221 278 90 492 528 662 207 95 99 979 56034 473 533 49 603 44 881 972 57268 491 536 48 709 836 934 58282 311 423 55 91 629 602 50 718 816 33 65 907 9 66 59029 131 58 84 268 547 838 945 60175 297 683 786 999 61025 164 255 302 452 54 714 888 62049 176 204 68 74 484 99 742 63034 38 250 306 10 571 615 36 54 877 64424 92 509 97 959 65016 115 60 218 95 83 325 442 55 516 627 47 91 736 91 849 939 66265 71 302 42 474 569 77 95 953 67121 58 339 424 54 96 628 700 77 971 68084 150 78 261 98 821 41 61 80 99 431 98 936 69398 419 35 624 41 812 939.

70195 248 82 302 24 444 65 615 884 71087 253 76 321 477 537 53 683 812 967 72181 47 218 30 36 88 333 444 625 73011 196 243 86 88 304 25 487 519 601 758 802 937 59 74180 291 813 28 653 942 75035 161 218 99 812 57 448 521 78 639 730 880 76075 79 167 288 533 77125 34 267 383 517 46 610 93 790 805 78209 58 64 352 489 663 90 93 763 83 803 87 934 79068 122 92 225 34 970 535 637 853 80183 241 360 434 572 84 628 799 863 78 923 39 81074 77 155 57 419 39 508 660 80 797 82189 253 324 455 519 99 639 790 853 917 83151 249 364 569 84005 64 85 108 447 553 55 713 33 35 803 79 83 994 85017 130 75 90 292 393 486 562 706 71 943 86154 374 424 522 25 87008 21 47 203 16 50 306 65 410 505 683 92 873 975 88080 146 219 47 90 472 541 88 667 89235 349 72 445 588 802 915

90030 135 631 708 66 82 649 966 95 91090 160 64 437 53 525 848 944 92158 356 436 772 933 37 93200 38 324 76 488 508 76 95 96 648 857 977 94219 354 494 672 717 971 95047 170 449 56 70 562 85 988 96002 59 187 270 322 887 978 97064 112 261 352 69 501 58 696 715 81 98009 109 221 621 40 781 88 806 99019 212 624 813 82 934 35 60 100224 70 352 55 612 42 702 872 78 101133 217 95 99 430 45 513 46 637 782 51 102016 25 144 218 27 35 88 306 17 417 568 867 983 103180 208 483 509 91 744 104016 46 442 75 546 92 625 85 740 105027 140 217 421 534 769 90 854 953 87 106028 285 342 338 107022 59 411 533 77 720 802 73 934 108202 75 331 71 599 109147 231 49 67 407 42 49 76 680 804 912 91 110196 234 471 925 111002 102 267 420 67 673 786 810 938 94 112019 58 130 37 607 97 881 912 113048 407 641 71 114104 6 200 15 311 49 93 444 99 803 927 40 115089 210 329 627 38 804 16 17 975 116008 40 93 270 382 598 654 709 81 956 117053 113 380 419 67 641 973 118182 289 352 632 41 712 46 833 44 994 119029 122 242 48 356 68 431 535 60 6 3 858.

120221 72 419 513 87 744 121005 85 302 6 35 65 66 438 574 79 921 82 122640 743 894 123114 99 212 530 99 639 822 42 951 124222 29 382 497 571 767 903 25 125071 209 77 339 491 983 99 126011 311 69 405 590 921 81 127058 147 256 82 84 92 553 719 32 982 127058 147 256 82 84 92 553 719 32 982 128127 234 92 399 440 538 50 941 129127 33 79 478 604 737 81 84 831 999 130021 130 77 285 464 625 97 705 83 85 894 131109 876 505 855 911 132069 190 92 232 333 442 688 729 863 904 28 133089 351 76 625 858 985 134011 104 36 304 407 30 92 67 503 643 57 742 81 828 36 995 135259 80 929 136040 48 172 277 329 563 617 77 883 137198 270 302 641 740 68 822 58 959 138047 177 205 53 319 438 543 916 82 139021 198 348 450 910 95 140266 339 46 759 925 141044 206 29 99 360 687 737 920 142202 66 389 474 561 78 629 746 811 143825 91 517 18 86 91 603 28 144140 255 303 45 54 456 509 616 854 61 145001 41 101 57 231 574 624 793 837 988 146001 175 337 523 59 866 147023 5 49 67 54 215 474 513 799 808 35 900 148237 446 757 67 960 149313 403 595 693 814.

150036 161 278 375 453 555 637 704 812 75 906 47 151080 146 93 229 479 92 537 54 715 861 152025 48 150 98 328 460 871 89 949 62 153255 367 616 702 890 154279 474 640 89 796 829 974 155228 373 403 56 78 586 663 866 906 67 79 156231 82 316 558 708 82 847 64 930 157318 86 464 681 96 713 32 880 908 158100 307 425 514 725 896 904 25 159077 801 919 160189 77 84 218 394 401 655 719 85 86 860 972 95 161100 210 339 405 33 79 511 747 162008 70 276 82 349 589 817 997 163055 157 77 481 880 164362 530 48 657 760 901 55 165067 214 403 511 43 48 670 711 75 166027 129 259 309 69 424 795 803 949 85 167003 237 88 306 62 486 689 777 99 879 168159 281 828 553 59 606 712 63 68 672 75 87 937 86 169231 391 684 786 90 840 67 78 984 170037 66 300 24 30 490 678 903 171132 219 302 404 526 897 902 47 91 172042 106 477 654 784 58 173231 52 324 71 411 505 700 8 12 86 809 13 48 78 945 87 174208 10 521 61 86 638 714 336 175096 319 59 496 563 632 768 176150 216 506 665 764 78 899 177011 181 91 340 69 93 448 588 639 69 98 872 178054 239 57 407 532 48 695 763 66 858 63 179159 356 359 505 798 864 180047 97 266 94 506 20 80 95 804 5 25 924 181005 248 91 300 31 753 182021 189 336 85 94 478 615 833 926 183267 542 81 700 184195 363 70 407 529 98 637 849 86 185027 43 58 73 145 99 267 313 41 75 711 38 834 919 186049 475 752 913 67 187042 540 785 831 188054 299 870 4?? 549 612 747 895 939 46 189011 107 40 207 369 653 96 731 72 190029 75 302 53 64 410 53 66 541 94 693 708 96 812 73 191274 522 668 625 192071 355 620 760 877 193152 64 260 378 87 426 88 558 614 38 946 92 194230 300 78 421 60 62 518 74 626 727 34 935.

III ciągnienie

Po 200 zł.

408 730 839 1328 68 415 26 45 606 789 849 2190 370 424 978 3439 606 707 836 952 75 4044 68 130 216 824 485 526 688 5161 456 616 34 93 6733 65 813 7600 40 162 363 775 9764 10100 341 562 11024 423 69 952 12174 371 411 843 13069 211 704 77 14369 562 15626 16602 845 17340 653 747 18345 506 787 842 997 19630 42 67 74 20437 512 57 85 658 21090 195 203 84 922 520 604 741 52 22615 20 708 66 23019 633 24068 402 521 650 25358 566 834 909 26052 885 72 27282 387 74 413 623 61 825 28461 614 705 893 29014 90 428 551 761 841 30058 336 96 620 906 15 24 31022 543 985 32092 510 984 33079 34132 432 886 35298 546 779 862 66 36459 709 65 816 37160 468 564 672 38137 61 536 688 837 945 39509 28 40159 808 989 97 41087 254 56 329 475 874 42516 949 43190 515 84 612 784 802 44050 70 105 257 792 45015 516 811 46030 176 241 412 544 61 861 47364 491 685 48293 310 539 765 852 49268 404 525 49 846 50015 78 162 99 234 383 654 762 89 51124 304 59 426 62 52006 195 253 303 513 763 806 998 52241 427 54369 908 55162 45 548 952 56021 30 84 818 57012 171 266 871 473 573 701 824 58074 123 374 90 737 64 810 97 981 59210 25 44 66 79 60729 801 62258 94 809 63169 85 374 605 97 719 54 357 915 64125 400 64 510 744 908 65003 20 29 85 250 66001 108 332 441 972 67019 124 401 604 739 998 68040 195 464 609 45 848 69260 443 654 895 70042 627 63 721 71252 768 90 852 915 72003 470 539 771 813 971 73020 91 233 74218 351 75385 409 99 753 808 99 938 76071 461 546 90 787 878 967 77236 471 536 709 817 53 78087 133 573 912 79151 441 542 610 849 945 99 80986 81048 128 837 444 857 82021 67 840 83115 209 835 676 881 84013 133 621 71 85166 300 927 60 87 86074 224 317 497 932 87048 793 88296 704 374 89063 325 542 632 90070 106 206 341 511 607 808 71 951 49 91046 145 226 42 302 11 500 60 935 92034 111 257 488 761 93381 52 570 664 761 931 94308 537 886 947 95008 12 536 96434 661 97008 236 98027 100 318 424 90 840 99053 89 167 568 99

100486 90 613 83 769 896 101047 140 408 543 60 822 980 97 102214 308 92 826 103057 221 26 366 638 885 950 104147 332 51 714 23 87 977 105164 593 847 56 941 90 106064 460 763 107254 516 48 109287 569 710 823 31 110195 98 376 98 558 788 835 979 89 111290 93 360 827 915 112383 569 764 824 923 113033 602 841 86 114165 853 501 32 857 93 115061 380 673 808 930 116148 293 463 531 715 117226 360 854 931 998 118047 567 980 119564 985.

120079 80 172 348 640 987 89 121040 54 167 634 791 122001 745 74 895 123550 771 124075 78 187 889 125074 208 96 345 555 126167 325 509 722 859 90 127492 53 91 128061 120 206 28 412 52 787 129381 512 82 783 130273 918 460 624 42 911 131200 546 804 132580 698 800 133595 750 134105 10 617 706 856 929 135067 156 553 61 947 136208 356 460 812 21 137204 401 7 632 799 932 138174 573 905 14 139043 471 508 882 985.

140396 670 83 714 141207 462 81 666 898 142640 989 143003 306 16 765 144151 229 145192 216 971 146008 155 65 206 519 147144 352 63 451 578 149286 658 70 869 932 150077 403 69 77 722 151019 222 303 515 889 927 152138 835 909 47 153040 402 12 745 154037 63 83 150 703 866 74 981 155145 440 629 955 156383 157299 480 569 677 718 806 19 55 85 158237 495 515 631 51 882 159295 471 586.

160208 617 783 867 161271 813 994 162012 17 145 370 678 704 99 962 163745 72 164198 435 609 841 165122 94 473 656 978 95 166 250 440 89 748 94 844 167177 424 594 725 169377 432 972 170277 337 835 171180 172258 475 571 645 815 173198 551 752 910 53 66 96 174239 647 811 44 175441 681 1 76361 600 904 177066 95 178071 145 270 716 803 179048.

180314 44 542 941 181108 32 724 939 182040 731 183293 689 808 47 184178 205 83 388 538 42 681 750 839 80 185114 84 829 186564 693 968 187562 188146 248 515 97 637 49 822 189114 28 528 190520 702 21 191076 199431 57 745 57 192679 742 193075 287 818 931 194048 151 302 58.

IV ciągnienie

Główne wygrane

75.000 zł. Nr. 106953.

50.000 zł. Nr. 183498.

25.000 zł. Nr. 81570.

Po 10.000 zł. Nr.: 51047 101820.

Po 5.000 zł. Nr.: 120967 173462.

Po 2.000 zł. Nr.: 18302 24407 48883 64429 121856 124735 128975 155859 157818 161558 177631 185045

Po 1.000 zł. Nr.: 2067 26990 27680 29526 40295 42003 59677 71708 74108 77418 77998 83958 87266 98078 104941 106128 111396 112014 117893 122079 122872 126987 127279 133889 143650 157991 164727 167874 169701 180730.

Wygrane po 200 zł.

32 48 114 48 203 42 63 369 728 1130 61 350 523 28 608 2049 155 727 78 848 3019 163 217 853 774 903 4054 174 243 323 554 74 604 703 840 58 5026 232 325 45 506 6723 61 866 85 7399 460 611 8048 83 9647 781 862 10077 183 300 45 66 75 11148 470 551 663 788 890 12036 37 62 70 329 450 893 13039 126 49 487 991 14236 335 15039 260 311 417 26 78 787 843 908 36 16401 562 687 17104 15 245 322 702 831 18623 813 14 19635 77 866 78 20536 826 39 967 21168 79 358 411 21 22105 395 454 76 829 23017 26 58 225 374 66 631 24236 561 25248 318 630 89 709 96 901 26000 70 131 260 696 921 27660 750 861 28020 57 616 768 913 29250 873 405 580 748 87 883 30017 74 255 858 31000 3 263 894 571 845 99 32097 33140 207 324 416 758 899 904 34475 76 90 928 33 35468 557 664 86 36106 203 64 78 326 495 614 37043 207 537 71 38068 338 99 745 84 820 57 40091 31 40091 314 70 581 41184 87 864 406 677 837 42045 438 852 962 43050 188 211 698 785 978 44200 417 83 580 671 45292 500 46080 207 695 749 847 977 47249 457 706 76 48171 474 563 776 826 992 49045 848 819 991 50115 40 310 616 36 91 904 15 51061 102 11 28 216 94 52271 327 29 606 732 46 60 821 922 53061 112 220 402 908 26 54073 168 529 708 828 55120 262 723 867 56352 748 991 57000 98 179 278 597 58400 82 515 22 651 781 891 59121 351 544 45 61 623 77 986 60443 803 61151 200 703 229 62662 63090 148 948 64819 324 89 65191 924 66462 568 628 893 67017 37 135 606 825 87 55 918 20 29 41 68479 774 69069 115 76 280 253 884 962 98 70081 414 585 858 960 71908 72024 219 52 73145 298 492 632 838 74898.

75087 189 287 469 749 991 76169 362 574 81 77153 335 639 777 906 78384 888 79000 160 82 423 571 642 80212 520 40 634 93 955 81040 618 953 82042 418 564 975 83079 510 84032 245 86 368 534 721 866 72 85027 449 643 53 773 835 86409 34 500 8 637 87086 538 88036 202 423 73 543 69 89058 241 441 81 539.

90043 89 116 375 447 748 986 91141 211 92068 585 849 76 93016 121 85 333 53 94719 841 957 95014 132 52 259 564 727 965 96608 894 97751 98409 961 99160 384 849 962 100249 478 548 617 899 983 101330 883 102383 585 801 103368 819 105210 657 742 58 832 106077 83 222 338 909 107196 598 108011 589 109059 309 35 961.

110039 95 725 93 111129 860 78 112213 323 42 87 827 938 113234 348 487 825 114212 632 721 28 78 963 74 11504 64 227 116891 117025 74 241 341 56 525 28 763 83 920 25 118690 119086 390 120437 80 498 121215 58 425 699 767 122540 764 123047 808 404 124088 545 899 125112 22 334 516 729 126005 109 127112 497 759 63 808 68 986 128052 213 70 459 129321 475 647 790.

130256 409 95 131166 837 666 132384 639 133728 134044 943 45 135551 668 732 884 902 136036 58 137473 719 57 852 138136 200 552 617 28 139062 622 737 830 918 140023 895 930 31 141085 339 547 719 90 829 142172 298 531 619 797 825 78 143064 313 90 441 641 909 144025 218 322 65 752 90 974 145410 874 146488 825 147076 452 859 148048 249 57 687 931 149173 298 660 73 754 956 924.

150195 295 151253 651 152006 164 256 369 554 153124 76 572 154564 619 155063 144 223 84 755 907 156004 658 94 947 99 157303 452 665 915 158070 579 679 893 159025 42 254 764 73 928 160381 568 839 61 161142 73 317 406 162248 546 798 894 163006 253 64 70 589 713 888 908 164048 243 608 47 857 977 165161 243 352 556 743 920 166304 494 556 784 167314 487 168092 212 460 519 720 72 866 169080 205 591 916 69.

170234 333 92 796 851 87 171503 687 724 818 958 172080 91 191 350 419 173012 108 985 174151 201 37 257 490 746 951 175064 228 699 836 176147 894 178053 376 607 49 758 179323 427 34 747 92 875 180870 023 59 181071 109 75 212 368 447 773 182441 532 636 735 183030 127 29 805 502 852 184031 41 337 701 59 321 902 185060 281 456 554 186329 967 83 187112 99 348 623 802 977 188055 178 91 212 40 426 507 42 758 189475 704 11 813 190003 272 82 384 442 609 191061 147 275 482 564 967 192003 255 359 488 807 953 193058 365 513 701 194540.

Kacik radiowy

„O społecznym poradnictwie prawnym"

W społeczeństwie naszym panuje zupełna nieznajomość obowiązującego prawa.

Rezultaty tej nieświadomości prawnej odczuwają najdotkliwiej niezamożne sfery społeczeństwa, nie mające środków na to, by w każdej sprawie zwracać się o poradę do adwokata. Jedynym lekarstwem na to zło jest zorganizowanie tanich lub nawet bezpłatnych porad prawnych. Na ten temat mówić będzie przez radio dn. 14.I o godz. 17.00 Bronisława Luidorówna.

Premiera w Teatrze Wyobraźni

„Don Kiszot" — nieśmiertelne dzieło Cervantesa w pięknym przekładzie dr. Edwarda Boyé doczekało się obecnie opracowania radiowego. Radiosłuchacze w dn. 14.I o godz. 19.00 będą mogli raz jeszcze wziąć udział w przygodach Don Kiszota. Znakomita obsada. Andryczówna, Węgrzyn, Zelwerowicz, oraz specjalne ilustracje muzyczne Mariana Neusteicha dają gwarancję wielkiego powodzenia premiery radiowej.

Radio warszawskie

CZWARTEK, 14 stycznia

6.30 Pieśń poranna. 6.33 Gimnastyka. 6.50 Muzyka z płyt. 7.15 Dziennik poranny. 7.25 Parę informacji. 7.30 Zespół Haliny Adamskiej-Grossmanowej. 8.00 Audycja dla szkół. 11.30 Poranek muzyczny dla młodzieży. 11.57 Czas i hejnał. 12.03 Zespół salonowy Pawła Rynasa. 12.40 Dziennik południowy. 12.50 Pog. rolnicza. 15.00 Wiad. gospod. 15.15 Arie i pieśni instrumentalne z płyt. 16.00 Skrzynka ogólna — dr. Marian Stępowski. 16.15 Życie kulturalne stolicy. 16.20 Styczeń. 16.35 Koncert ork. wojsk. pod dyr. kpt. Zdenka Runda. 17.00 O społecznym poradnictwie prawnym — odczyt. 17.15 Koncert solistów. Wyk.: Helena Ottawowa — fortepian—Lwów, Cezary Kowalski — śpiew — Warszawa. Akomp. prof. L. Urstein. 17.50 Mickiewicz i Słowiańszczyzna — odczyt, wygł. prof. J. Gołąbek. 18 Pog. aktualna. 18.10 Komunikat śniegowy. 18.13 Wiad. sportowe. 18.20 Orbis mówi. 18.28 Koncert reklamowy 18.45 Program. 18.50 Pog. aktualna. 19.00 Premiera słuchowiska p. t. Przedziwny rycerz Don Kiszot z Manczy — wg. Miguela de Cervantes Saavedra. 19.40 Mała Ork. P. R. pod dyr. Z. Górzyńskiego i Irena Carnero (śpiew). 20.30 U wschodniej ściany Rzplitej — felieton, wygł. Melchior Wańkowicz. 20.45 Dziennik wieczorny. 20.55 Pog. aktualna. 21.00 Sylwetki kompozytorów polskich — Ludomir Różycki. Wyk. Maurycy Janowski — śpiew, Ludomir Różycki — fort. Kwartet Warszawski. 22.10 Lekki koncert w wyk. ork. wileńskiej. 23.00 Muz. tan. w wyk. Małej Ork. P. R.

Depesze i wiadomości, otrzymane w nocy z wtorku na środę

Sukcesy wojsk rządowych

Zwycięski kontratak wojsk republikańskich

MADRYT (PAT.). Rada Obrony Madrytu ogłasza dn. 12 b. m. o godz. 12 następujący komunikat: Po odparciu ataków powstańców na zachodzie Madrytu wojska republikańskie przeszły do kontrataku na pozycje zajęte przez siły zbrojne niemieckie na tym odcinku. W wyniku zaciekłej walki, pomimo gęstej mgły, która utrudniała operacje, odrzuciły przeciwnika w kierunku Maja de Honda, Villanueva del Pardillo i Pozuelo, uwalniając w ten sposób drogę do la Coruna od przeciwnika. Operacje, mające na celu usuwanie całkowite przeciwnika i umocnienie się na nowych pozycjach trwały we wtorek od rana.

Faszyści musieli się cofnąć

MADRYT (PAT.). Wojska gen. Franco zostały ponownie zatrzymane u progów Madrytu. Wysunięte placówki przeciwnika rozłożone są łukiem, ciągnącym się od południa do północno - zachodniej części stolicy. Dla obrony pozycji północno - zachodnich, znajdujących się w samym środku miasta uniwersyteckiego, wojska gen. Franco przekroczyły rzekę Manzanares, której oba brzegi zajmują jednak tylko na przestrzeni kilkuset metrów. Stolica liczy ok. 20 klm. obwodu, z czego ok. 8 klm. stanowi linię obronną w bezpośrednim kontakcie z nieprzyjacielem.

Kontratak podjęty przez oddziały rządowe przyczynił się do wygięcia linii frontu. Posuwanie się przeciwnika naprzód było niewątpliwie zbyt szybkie. Kontratakujące wojska rządowe natrafiały przeważnie na żołnierzy powstańczych znużonych i osłabionych, którzy nie mieli czasu umocnić zajętych pozycji. Po skrzydłowym ataku, nieprzyjaciel musiał się cofnąć.

Bombardowanie Malagi

GIBRALTAR (PAT.). Agencja Reutera donosi, że w poniedziałek powstańcze samoloty i okręty wojenne bombardowały niezwykle gwałtownie Malagę. W czasie bombardowania w porcie znajdowały się duński statek „Signe" i norweski „Saga". Samoloty powstańcze zrzuciły około 200 bomb zapalających, a dwa krążowniki powstańcze oddały równocześnie na miasto kilkaset strzałów. Statki „Saga" i „Signe" odpłynęły całą siłą pary do Gibraltaru. Kilka osób z załogi statków jest lekko rannych.

GIBRALTAR (PAT.). Przy bombardowaniu Malagi przez samoloty i dwa krążowniki powstańcze padło 300 zabitych, a około 1000 odniosło rany.

GIBRALTAR (PAT.). Z okolic Sanroque i Guadiaro dochodzą tu odgłosy ożywionej kanonady. Wskazuje to na dalsze ataki, podjęte przez powstańców w kierunku Malagi. Pogłoski o zdobyciu miejscowości Estepona przez powstańców zostały zdementowane przez władze w Algesiras, które twierdzą, że atak na Estepona nie jest obecnie przewidywany.

Fałszerze banknotów

PARYŻ (PAT.). „L'Oeuvre" twierdzi, że w sobotę wysłano z Niemiec do Hiszpanii drogą przez Austrię, Włochy i Sardynię 150 samolotów niemieckich. Równocześnie — jak twierdzi dziennik — berlińska drukarnia „Giesecke, Devrient et Co" znajdująca się w Berlinie przy Charlottenstrasse 50, miała wydrukować z polecenia Rządu niemieckiego wielką liczbę banknotów hiszpańskich na ogólną sumę półtora miliarda, które gotowe są do wysyłki za pośrednictwem niemieckiego charge d'affaires w Burgos. Dziennik twierdzi wreszcie, że przedstawiciele dyplomatyczni Rządu burgoskiego, a m. in. dyplomata hiszpański Romero Radigales, półoficjalnie reprezentujący juntę burgoską w Atenach, posługują się przy wysyłce swych telegramów oficjalnym szyfrem ambasady niemieckiej.

Dyskusja nad budżetem min. Sprawiedliwości

Replika min. Grabowskiego. Afera Parylewiczowej. Praktyki konfiskacyjne. Pisarki hipoteczne.

(Dokończenie sprawozdania wczorajszego)

DYSKUSJA.

P. Szczepański wypowiada się [illegible]. Sprawa „kupowania" sobie patronów nie dotyczy adwokatów polskich.

P. Mineberg mówi o planowym prześladowaniu Żydów i o torowaniu sobie drogi w sądownictwie przez teorie rasistowskie.

P. Celewicz apeluje do ministra o szersze stosowanie ułaskawień w procesach politycznych ukraińskich.

P. Walewski zwraca uwagę, że polski aparat prasowy nie jest należycie przez Rząd wyzyskiwany, tym więcej, że prasa polska bez różnicy przekonań politycznych jest lojalnie ustosunkowana wobec władz i zagadnień państwowych. Domaga się ujednostajnienia prawa prasowego.

ECHO SPRAWY PARYLEWICZOWEJ.

P. Jedynak poruszył sprawę Parylewiczowej, mówiąc:

„Pan minister zaczął swoje urzędowanie od incydentu może bardzo niemiłego, ale komicznego — mam na myśli sprawę, która wywołała wielki oddźwięk — sprawę Parylewiczowej. Choć się ustosunkować do tej sprawy [illegible] chciał bronić tę osobę, bo sądzę, że niedługo przewód sądowy w należytym stopniu wykaże jej winę, ale chodzi mi o to, że przy tej sposobności został rzucony cień na sądownictwo małopolskie. Pochodzę z tego terenu i, śledząc przebieg tej sprawy, niewidziałem ani jednego faktu, któryby stwierdził, że sędziowie, protegowani Parylewiczowej, są zawieszeni lub przeniesieni. (Głosy: Są, są). *Proszę Pana Ministra o wyświetlenie tej sprawy, bo pod niewyjaśnionym zarzutem stoi całe sądownictwo małopolskie".*

Równość wszystkich ludzi wobec prawa jest — zdaniem p. Bakona — zaprzeczeniem idei sprawiedliwości.

Należy to zmienić. Im wyższe kto zajmuje stanowisko w społeczeństwie, tem większą powinna być jego odpowiedzialność. Ustawy dla Żydów powinny być odrębne, zastosowane do psychiki żydowskiej.

REPLIKA MIN. GRABOWSKIEGO

Odpowiadając pos. Minebergowi, p. minister oświadczył:

„Kilka zapytań wystosował do mnie p. pos. Mineberg. Pierwsze dotyczyło bardzo licznych procesów o zniewagę narodu polskiego przez osoby narodowości żydowskiej. P. pos. przytoczył wypadek, kiedy znieważycielem był niemowa. Oczywiście ta sprawa jest poprostu komiczna. Musiał to być błąd albo fałszywe oskarżenie. O tyle jestem gotów przyznać p. Minebergowi rację, że tych spraw w ostatnim czasie mnoży się ponad miarę i niewiadomo, czy mnoży się dlatego, że jest wiele takich stanów faktycznych na tle jakichś namiętności, czy dlatego, że wchodzą w grę niesłuszne, a może fałszywe oskarżenia. Wyciągam z tego wniosek, że zalecę prokuratorom, aby roztoczyli baczną kontrolę i wnikali w każdy poszczególny stan faktyczny w sprawach wytaczanych na podstawie odnośnego artykułu".

W sprawie ujednostajnienia polityki konfiskacyjnej p. minister wydał szczegółowy okólnik.

W sprawie pisarzy hipotecznych p. minister oświadczył co następuje:

„Zdaję sobie i zdawałem od początku sprawę, że posada pisarza hipotecznego, zarabiającego ponad wszelką miarę obraża w pewnej mierze to, co się nazywa sprawiedliwością społeczną. Niewątpliwie nie żyjemy w czasach, aby mogły takie [illegible] byli ludzie umierający z głodu i tak dużo zarabiający. Tu gdzie jest skrajna nędza nie może być lukratywnej synekury. Pokawałkowałem hipotekę w sposób wyraźny i dotkliwy, podzieliłem hipotekę warszawską, wprowadzając 3 pisarzy miejskich i 2 ziemskich. Powiedziałem sobie, że zarobki pisarzy nie powinny —idąc po linii sprawiedliwości społecznej — przekraczać sumy 3 tysięcy zł. w najlepszym wypadku. Niektórzy z panów podnosili sprawę upaństwowienia hipoteki. Ja nie jestem tego przeciwnikiem. Uważam zasadniczo ten projekt za słuszny, ale rzecz jest poważna. Panowie wiedzą jak dalece konserwatywną i jakich czasów sięga instytucja hipoteczna. Jednym pociągnięciem pióra przekreślić instytucję hipoteki i wprowadzić urzędników czy sędziów, nie jest rzeczą łatwą".

Poseł Jedynak poruszył sprawę Parylewiczowej.

Poruszył ją w sposób rzeczowy za potułoe, jak ta sprawa wygląda w odniesieniu do sędziów, czy nikt nie został w związku z nią zawieszony w czynnościach, czy mianowicie „Otóż, opierając się na danych dnia dzisiejszego, stwierdzam, że są pewne fakty dokonane w tej sprawie. A więc dyscyplinarnie usunięty został sędzia Teodor Michałowski z Rzeszowa, zawieszeni w trybie dyscyplinarnym i niezawiadomienia [illegible] notariusz Orzechowski i notariusz Kuźniarski. To jest cały plon tej sprawy. Jest to zjawiskiem dla sądownictwa nad wyraz pocieszającem. Stwierdzam tu z całym przekonaniem, że oblicze całego sądownictwa w tym najbardziej [illegible] zwierciadle zostało nietknięte, to oblicze jest zachowane. Istnieją oczywiście sporadyczne wypadki, jak w każdym najlepszym zgromadzeniu ludzkim istnieją t. zw. parszywe owce. A więc i w tej sprawie istnieją dotychczas te 3 sporadyczne wypadki. Sama zaś sprawa jest własnością śledztwa, która skończy się niebawem. Ja przynajmniej robię wszystko, aby zakończyć ją w okresie najbliższych miesięcy i dopiero przewód sądowy pokaże nam istotę tej całej tak niepokojącej opinię publiczną sprawy".

Po przemówieniu referenta dyskusję zakończono.

Otwarcie sesji parlamentarnej we Francji

PARYŻ (PAT.). Zgodnie z postanowieniami konstytucji francuskiej, Izby ustawodawcze zebrały się na rozpoczęcie sesji w drugi wtorek po Nowym Roku. Obecna sesja zaczęła się z jednej strony pod znakiem konfliktu pomiędzy grupami, należącymi do mniejszości w Izbie, a większością Frontu Ludowego o stanowisko kwestora, a z drugiej pod znakiem inauguracyjnego przemówienia, wypowiedzianego przez najstarszego wiekiem senatora Damecourt, który nie ograniczył się do czysto oficjalnego dyskursu, lecz przedstawił bilans polityczny ostatnich lat.

W szczególności sen. Damecourt, opowiadając się za głoszoną zawsze przez senat zasadą oszczędności i równowagi budżetowej, wystąpił z ostrą krytyką gospodarczo - finansowej polityki Rządu. Mówca zaznaczył jednak, iż — jeśli chodzi o politykę zagraniczną — za obecnym Rządem stoi cała opinia francuska i podkreślił konieczność współpracy z Anglią i Włochami, wyrażając równocześnie zadowolenie z zacieśnienia sojuszu z Polską i przyjaznych stosunków z innymi państwami.

Izba Deputowanych wybrała ponownie przewodniczącym Herriota 384 głosami przeciwko 9.

Warunki Arabów w Palestynie

JEROZOLIMA (PAT.). W dalszym ciągu swych zeznań przed komisją królewską, mufti Jerozolimy wysunął następujące żądania: Porzucenie zamiaru stworzenia żydowskiej siedziby narodowej w Palestynie, natychmiastowe powstrzymanie żydowskiej imigracji do Palestyny, zakaz zakupu ziemi przez Żydów oraz zniesienie mandatu i zastąpienie go przez traktat między W. Brytanią i Arabami. Mufti dodał, iż — zdaniem jego — Żydzi zamierzają zburzyć słynny meczet Omara i zbudować w jego miejsce świątynię żydowską.

Prowokacja japońska w Chinach

Dokumenty, znalezione w związku z wykrytą organizacją szpiegowską japońską w Czeng-Czou, zawierają dowody, że w różnych częściach prowincji Ho-Nan na północ od rzeki Żółtej (Hoang Ho) Japończycy prowadzili propagandę na rzecz ruchu autonomicznego. Z zajętych dokumentów wynika, że agenci japońscy prowadzili agitację przeciw Rządowi chińskiemu, szpiegostwo w wojsku chińskim, wykradając mapy i plany, tworzyli organizację dla przejmowania urzędowych depesz chińskich, a także organizację bandytów uzbrojonych dla wywoływania rozruchów w kraju.

(Ostatnie wiadomości na str. 1 i 2-ej)

Edward Porębowicz laureatem nagrody literackiej m. Lwowa

We wtorek odbyło się we Lwowie posiedzenie komitetu nagrody literackiej m. Lwowa, celem [illegible] nagrody za rok 1936.

Nagrodę w kwocie zł 2.500 przyznano jednomyślną uchwałą prof. dr. Edwardowi Porębowiczowi za całokształt działalności literackiej.

Prof. dr. Edward Porębowicz, znany romanista, poeta i tłumacz urodził się w r. 1862 w Warszawie.

Jest jednym z najlepszych tłumaczów — poetów. Największą sławą cieszą się jego poetyckie przekłady „Boskiej Komedii" Dantego (8 wydania), „Don Juana" Byrona (2 wydania), dalej „Dramaty" Calderona, „Pieśni ludowe celtyckie, germańskie, romańskie", „Antologia prowansalska" i t. d.

Toast min. Edena

LONDYN (PAT.). W hotelu „Savoy" odbył się we wtorek doroczny bankiet Związku Prasy Zagranicznej w Londynie. Głównym gościem honorowym, był minister spraw zagr. Eden.

Odpowiadając na toast min. Eden powiedział co następuje:

„Byłoby śmiesznym twierdzić, że nowy rok rozpoczyna się bez udziału czynników, wnoszących zamęt lub nawet zagrażających Europie. Sytuacja w Hiszpanii w dalszym ciągu budzi najżywsze zaniepokojenie całego świata. Sądzimy, że jest rzeczą Hiszpanów i tylko Hiszpanów zadecydowanie o systemie rządów, jaki im będzie odpowiadał i dlatego usiłowaliśmy i będziemy usiłować nadal, o ile możności, wszelką obcą interwencję w Hiszpanii. Niektórzy sądzą, że w następstwie wojny domowej w Hiszpanii musi tam powstać nieuchronnie albo rząd faszystowski albo też komunistyczny. My tak nie sądzimy. Przeciwnie — przypuszczamy, że ani jeden, ani drugi z tych ustrojów, nie będąc rdzennie hiszpańskim, nie może się tam utrzymać. Z czasem Hiszpania stworzy swą własną formę rządu".

Minister przypomniał następnie niepokojącą tendencję, jaka ujawniła się w r. 1936, a która zmierza do podziału Europy na dwa wrogie obozy, hołdujące dwom przeciwnym skrajnym doktrynom politycznym. Mam nadzieję i sądzę — mówił minister — że ta tendencja chyli się do upadku.

Przed narodami — mówił minister — otwierają się obecnie dwie drogi: Przez wzrost porozumienia międzynarodowego, przez swobodne współdziałanie między narodami, przez zniesienie barier celnych, które utrudniają handel i stosunki międzynarodowe, przez szczere usiłowanie pohamowania naszych uczuć na rzecz tej czy innej ideologii — możemy polepszyć sytuację międzynarodową oraz zwiększyć dobrobyt i otworzyć pomyślny rozwój całego świata.

Przeciwnie — jeśli zamkniemy się sami w sobie, jeśli zwiększymy naszą izolację indywidualną, jeśli przeprowadzać będziemy masowe zbrojenia do maksimum naszej potęgi gospodarczej, a nawet poza nią, to utrwalimy tylko zło, od którego dzisiaj cierpimy i zbliżymy jedynie świat do katastrofy większej, niż ta, po której zaczęliśmy dopiero podnosić się z upadku. Tego rodzaju droga byłaby drogą szaleństw — zakończył minister Eden.

Krótkie wiadomości

— W niedzielę w kotle Gancerza w Czarnohorze zsunęła się lawina, która pociągnęła za sobą narciarza, kapitana marynarki z Gdyni, który wraz z innymi towarzyszami wybrał się nieopatrznie w miejsce, zagrożone lawiną. Na szczęście, lawina zsunęła go na front, a narciarz zdołał przez wyciągnięcie ręki uzyskać dostęp powietrza. Po pewnym czasie inni narciarze zdołali wydobyć go z pod śniegu.

— Na szosie pomiędzy Dąbrową a Białą w pow. wieluńskim [illegible] samochód wpadł na rowerzystę 82-letniego rolnika z Kopydłowa Jana Jarocińskiego i zabił go na miejscu.

— W tych dniach jeden z mieszkańców Jutrosina w pow. rawickim pochwycił motyla. Ludność wnioskuje z tego, że zima będzie miała lekki przebieg.

— W pobliżu wybrzeży szkockich zatonął podczas burzy parowiec „Johanna Phordon", odbywający po raz pierwszy podróż z Helsingforsu do Nowego Jorku. Siedmiu członków załogi zdołało się uratować.

— We wtorek zrana w Nizzy na bulwarze Promenade des Anglais zapadła się część chodnika nad morzem. Utworzył się dół o głębokości do 8 metrów. Około 20 przechodniów odniosło rany. 4-ch trzeba było przewieźć do szpitala.

— W okolicy San Fernand (Kalifornia) znaleziono szczątki samolotu komunikacyjnego. Na pokładzie samolotu znajdowało się 10 pasażerów i 3 członków załogi. Wszyscy zginęli w katastrofie. Samolot odbywał podróż z Salt Lake City do Los Angeles.

Kronika Zagłębia Dąbrowskiego

Zawiadomienie

W niedzielę, dnia 17 stycznia 1937 r. o godz. 10 rano w sali Domu Ludowego w Dąbrowie Górniczej, ul. 3-go Maja 14, odbędzie się Przedkongresowa Konferencja Okręgowa P. P. S. Zagłębia Dąbrowskiego.

Egzekutywa OKR. PPS.
Zagłębia Dąbrowskiego.

Sprostowanie

W Kronice Zagłębia Dąbrowskiego podaliśmy, że na zebraniu w Izbie Przemysłowo - Handlowej w Sosnowcu, odbytym pod przewodnictwem Dyr. Ubezp. Społecznej p. Cholewickiego podjęto uchwałę, że w szkołach niewolno zakładać kooperatyw szkolnych, dla sprzedawania materiałów piśmiennych uczniom.

Obecnie prostujemy, że zebraniu temu przewodniczył nie Dyrektor Ubezpieczalni p. Roman Cholewicki, który zresztą jest gorącym zwolennikiem kooperacji lecz inny p. Cholewicki — kupiec z Częstochowy.

P. dyr. Roman Cholewicki do Izby Przemysłowo - Handlowej nie należy.

Wiadomości Sportowe

Po odprawie dyktatorom

W „Polonii" czytamy:

[illegible] walne zgromadzenie Polskiego Związku Piłki Nożnej, odbyte przed tygodniem w Warszawie [illegible] się kategorycznie wprowadzeniu form dyktatorskich. Niedoszli „dyktatorzy" dostali zimny okład na głowę i skapitulowali wcześniej, niż się tego spodziewano. Zarząd PZPN podał się do dymisji, tłumacząc się naiwnie, że stanowisko niektórych delegatów [illegible] „niepoważne".

Decyzje walnego zgromadzenia piłkarzy mają dla naszego życia sportowego niesłychanie ważne znaczenie. Gdyby się bowiem udało wprowadzić dyktaturę w najsilniejszej organizacji sportowej w kraju, jaką bez wątpienia jest Polski Związek Piłki Nożnej, *wprowadzenie podobnych form organizacyjnych w innych związkach sportowych nie przedstawiałoby większych trudności.*

Tendencje i projekty wprowadzenia dyktatury w naszym sporcie nie wyszły ze sfer t. zw. „sportu społecznego", lecz z instytucyj nadrzędnych które od pewnego czasu *nie wiadomo na jakiej podstawie uważają się w dziedzinie sportu za alfę i omegę.* Wnioski zarządu PZPN. przedstawione nadzwyczajnemu walnemu zebraniu zyskały poprzednio pełną aprobatę Państwowego Urzędu W. F. i P. W. oraz Polskiego Związku Związków Sportowych (Z. Z.). Odprawa, dana na zebraniu przez delegatów okręgów, była wobec tego przeznaczona nie tylko dla zarządu PZPN., *ale również dla kierowników obu wspomnianych instytucyj.* Gdyby panowie gen. Olszyna - Wilczyński i płk. Ulrych myśleli podobnie, jak prezes PZPN. p. gen. Bończa-Uzdowski, który podał się do dymisji, *mielibyśmy zmiany na kierowniczych stanowiskach trzech naczelnych instytucyj.* Czy wyszłoby to sportowi polskiemu na niekorzyść? *Chyba nie!* Możeby ich następcy myśleli więcej o pracy nad podniesieniem sportu w terenie i jego popularnością, a mniej nad reorganizacją.

W chwili obecnej między kierownikami naszego sportu, dobijającymi się do dyktatury, widzącymi siebie w roli wszechmożnych „Fuhrerów", a społeczeństwem sportowym w kraju istnieje *ogromna rozbieżność zdań.* Sportowcy polscy na każdym kroku przeciwstawiają się zakusom nowej reorganizacji, dając temu wyraz *bądź to przez uchwały zgromadzeń związków i klubów,* przez opinię kierowników sportu klubowego, *bądź to przez prasę,* która z nielicznymi wyjątkami bez względu na kierunek polityczny wypowiada się *przeciw dyktaturze.*

Jak wolę społeczeństwa sportowego [illegible] kierownicy, najlepszym dowodem [illegible] audyencja sportowa, w której dyrektor PUWF. życzył Z. Z-towi *„szczęśliwego realizowania reorganizacji sportu polskiego, na nowoczesnych zasadach".*

Nie wiadomo, jak wobec stanowiska nadzwyczajnego walnego zebrania PZPN. postępować będą w dalszej pracy marzyciele o „Führerii". Czy zaprzestaną dalszych prób, czy też będą się starali nadal o zmianę form organizacyjnych naszego sportu, *zapominając przy tym o istotnych jego potrzebach i najważniejszych bolączkach.*

Nasze negatywne stanowisko wobec tych prób wprowadzenia dyktatury w sporcie wyjaśniliśmy w kilku artykułach tow. Stattera i innych.

Piłka nożna

PRZED WALNEM ZGROMADZENIEM P. Z. P. N.

Na poniedziałkowem posiedzeniu zarządu Polskiego Związku Piłki Nożnej omawiano liczne sprawy związane z niedawnem nadzwyczajnem walnem zgromadzeniem PZPN oraz przygotowania do zwyczajnego walnego zgromadzenia w połowie lutego. Przedstawiciele zarządu PZPN. do komisji organizacyjnej, wyłonionej przez nadzwyczajne walne zgromadzenie dla spraw reorganizacji mistrzostw okręgów, pp. Żołędziowski i Przeworski pracują obecnie nad przygotowaniem odnośnych wniosków w myśl dyrektyw zgromadzenia. Wnioski te będą następnie wysłane do zamiejscowych członków komisji, która w przyszłym tygodniu przystąpi do zatwierdzenia projektu i przedstawienia go okręgom.

ROZWIĄZANIE OKRĘGU STANISŁAWOWSKIEGO ANULOWANE

Zarząd Polskiego Związku Piłki Nożnej postanowił na swem poniedziałkowem zebraniu reaktywować rozwiązany w grudniu zarząd okręgu stanisławowskiego. Dawny zarząd okręgu zdecydował się bowiem cofnąć list, w którym poprzednio zawiadomiono PZPN o zaprzestaniu pełnienia funkcji, wobec czego zarząd PZPN cofnął wyznaczenie komisarza i reaktywował okręg w dawnym [illegible].

NASZE PREMIE

Na żądanie prenumeratorów przesuwamy **do d. 15 stycznia 1937 r.** termin przekazywania należności za prenumeratę dla uzyskania premii książkowych.

Przypominamy, że

1) czytelnicy nasi, którzy w wyżej podanym terminie przekażą lub wpłacą do Administracji naszego pisma roczną prenumeratę w kwocie 30 zł. otrzymają dwutomowy egzemplarz „Pamiętników" Daszyńskiego.

2) uiszczający w taki sam sposób prenumeratę półroczną w kwocie zł. 15 otrzymają (do wyboru) egzemplarz „Księgi Jubileuszowej P. P. S. 1892—1932" lub Resa „Dzieje ruchu socjalistycznego w zaborze rosyjskim".

3) opłacający w taki sam sposób prenumeratę kwartalną w kwocie zł. 7.50 otrzymają egzemplarz „Lutni Robotniczej"

Wydawnictwo „NAPRZODU"

KRONIKA KRAKOWSKA

Polska Partia Socjalistyczna i Tow. Uniw. Robotn.

W niedzielę, 17-go b. m., o godz. 10-ej rano w sali Starego Teatru b. poseł KAZIMIERZ CZAPIŃSKI mówi na temat:

„Sowiecka konstytucja i sowieckie procesy"

Karty wstępu wcześniej nabywać można w OKR. PPS., ul. Krasińskiego 16 i w Bibliotece TUR., ul. Sławkowska 12, I p.

Drożyzna

Podwyżka ceny chleba

Przed świętami nagle *podskoczyły ceny chleba o 2 gr. na kilogramie.* Zdawało się, że to tylko taka normalna u nas przedświąteczna podwyżka. Niestety, po świętach ceny chleba pozostały na tym samym poziomie. Piekarze wystąpili z wnioskiem o zezwolenie na podwyżkę, tłumacząc to podwyżką cen zboża i mąki. *Władze udzieliły takiego zezwolenia.*

Przyczyną podwyżki cen zboża jest wzmożony eksport do Anglii. Przewiduje się nawet, że z wiosną trzeba będzie sprowadzać zboże z zagranicy. W Krakowie w ostatnich dniach daje się dotkliwie odczuwać brak mąki żytniej do wypieku chleba. *Spekulanci w nadziei wielkich zysków pochowali zapasy mąki, aby w ten sposób podbijać ceny.* Piekarnie krakowskie musiały sprowadzać mąkę z Poznańskiego.

Ludność miasta zaniepokojona jest tymi objawami tym więcej, że już przebąkują o podwyżce cen innych towarów. Najdotkliwiej odczuła podwyżkę ludność robotnicza. Zdumienie wywołał fakt zatwierdzenia podwyżki przez władze. Z jednej strony mówi się o walce z drożyzną, a z drugiej udziela się placet na podwyżkę. To jest już więcej, niż niekonsekwencja.

Doczekaliśmy się tego, że Polska, kraj rolniczy, będzie sprowadzała zboże z zagranicy i to prawdopodobnie polskie zboże. Jeszcze jeden paradoks naszej rzeczywistej rzeczywistości.

Sprawa podwyżki ceny chleba, która pociągnie za sobą zwyżkę innych artykułów, bezpośrednio dotyka szerokie masy społeczeństwa. *Zwyżka cen towarów obniża siłę kupna pieniądza skutkiem czego nieuchronnie musi nastąpić akcja o podwyżkę zarobków, oraz o unormowanie skali zarobkowej według wahań cen rynkowych.* Nie trzeba chyba dodawać, że zwyżka cen — gdy o podwyżce zarobków niema mowy — wpłynie na zmniejszenie się konsumcji, co spotęguje ogólny kryzys.

Wzrost drożyzny zadaje kłam pewnym miarodajnym oświadczeniom o postępującej poprawie gospodarczej. Gospodarka nasza nie wyszła z błędnego koła kryzysu. Zaostrzenie na rynku konsumcyjnym może spowodować poważny wstrząs gospodarczy i społeczny. Zahamowanie drożyzny, akcja obniżki cen przyczyni się do pewnego odprężenia. Ale czy to nastąpi? Niewiadomo. Obserwując naszą politykę gospodarczą, pozbawioną wytycznej linii, należy być raczej pesymistą.

Dyżury lekarzy

Dnia 14 stycznia — noc.

Dr. Horowitz Maks — Jasna 7.

Dr. Szancer Henryk — Starowiślna 60, tel. 129-47.

Dr. Stanowski Józef — Łobzowska 45, tel. 174-42.

Dr. Baranowski Włodz. — Tatarska 11, tel. 187-13.

Społeczne Biuro Pośrednictwa Pracy dla służby domowej przy Związku Robotn., Dozorców Domowych, Służby Domowej i pokr. zawod. w Krakowie zostało przeniesione z ul. Kurniki 1 na ulicę Szczepańską 5, I front, tel. 122-94. Biuro czynne od godz. 9 do 1 i od 3 do 7 wieczór.

Szkoła Nauk Społ. T. U. R. w Krakowie

Program wykładów:

Piątek, 15 stycznia.

Godz. 7—8 Mgr. Wiktor Ehrenpreis: Z historii rozwoju gospodarczego.

Godz. 8—9 Dr. Włodzimierz Hagemayer, asyst. Inst. Ekonom. P. A. U.: Pieniądz i kredyt.

Kronika lwowska

W niedzielę odbędzie się uroczysta Akademja T.U.R.

W niedzielę, 17 b. m., o godz. 10,30 rano, odbędzie się w Domu Prac. Gminnych przy ul. Limanowskiego (dawniej Kuszewicza) Akademia T.U.R., urządzona z okazji dziesięciolecia Czerwonego Harcerstwa. Akademia ta będzie pokazem pięknego dorobku organizacyjnego naszych najmłodszych towarzyszy. Na jej program złożą się przemówienia, deklamacje i produkcje orkiestry Prac. Gminnych „Elektra". Wstęp na Akademię dla członków P.P.S., T.U.R. i Związków Zawodowych, wolny.

Co grają w teatrach lwowskich?

TEATR WIELKI: czwartek g. 7,30 „Małżeństwo"; piątek godz. 7,30 „Aida", opera.

POWSZECHNY TEATR ŻOŁNIERZA: czwartek godz. 7,30 „Krowoderskie zuchy".

Zakończenie strajku w „Artigrafie"

Wczoraj po konferencji w Inspekcji Pracy robotnicy fabryki „Artigraf" powrócili do pracy. Zawarto prowizoryczne porozumienie, na podstawie którego dyrekcja fabryki cofnęła wypowiedzenia robotnikom.

W najbliższych dniach odbędą się pertraktacje w sprawie warunków umowy pracy i płacy w fabryce.

Z miasta

Z TOW. TECHNICZNEGO.

W Krak. Towarzystwie Technicznym przy ul. Straszewskiego 28, II odbędzie się w piątek, dnia 15 b. m. o godz. 19-tej zebranie, na którym p. inż. I. Stella - Sawicki, prof. Akad. Górn. wygłosi odczyt na temat: „Problem motoryzacji kraju i sprawa drogowa". Goście mile widziani!"

Z KLINIKI NEUROLOGICZNEJ.

W piątek, dnia 15 stycznia b. r. o godz. 8 wiecz. odbędzie się w sali wykładowej Kliniki neur. - psych. U. J. posiedzenie naukowe Krakowskiego Oddziału Polskiego Towarzystwa Psychiatrycznego i Krakowskiego Tow. Neurologicznego z następującym programem: 1) Odczytanie protokółu z ostatniego posiedzenia. 2) Dr. Thur: Przyp. kilaka mózgu. 3) dr. Jeżewska. Przyp. lymphosarcoma szyi i podstawy czaszki. 4) dr. Drejer: Niejasny przyp. anatomiczny psychozy organicznej. 5) dr. Kirschner i dr. Ślączka: Przyp. anatomiczny guza spoidła wielkiego. 6) doc. Godłowski i dr. Ślączka: Przyp. anatomiczny guza spoidła wielkiego.

CENY NA TARGU.

Mleko niezbierane litr 0.18 — 0.20 zł. Śmietanka litr 0.50 — 0.60 zł. Śmietana litr 1.00 — 1.20 zł. Ser zwyczajny kg. 0.60 — 0.80 zł. Masło wyborowe kg. 3.00 zł. Masło stołowe kg. 2.80 zł. Masło kuchenne kg. 2.60 zł Jaja świeże sztuka 0.09 — 0.10 zł. Buraki ćwikłowe kg. 0.08 — 0.10 zł. Marchew kg. 0.10 — 0.12 zł. Cebula kg. 0.20 — 0.25 zł. Pietruszka kg. 0.12 — 0.15 zł. Seler kg. 0.20 — 0.25 zł. Ziemniaki kg. 0,08 — 0,10 zł. — Gruszki kompotowe kg. 0.90 — 1.20 zł. Gruszki deserowe kg. 1.10 — 1,60 gr. Jabłka kompotowe kg. 0.75 — 1.— zł. Jabłka deserowe kg. 0.95 — 1,40 zł. Gęś żywa sztuka 5.— — 8.— Gęś bita sztuka 4.50 — 6.00 zł. Indyk — indyczka sztuka 6.00 — 12.— zł. Kaczka żywa sztuka 3.— — 4.— zł. Kura żywa 2.50 — 4.— zł. Zając w skórce sztuka 2.50 — 3.00 zł.

Na Dom Robotniczy im. marsz. I. Daszyńskiego

Anna Rutkiewiczowa zł. 4.

Co grają w kinoteatrach

ADRIA: „Skowronek".

ATLANTIC: „Pod dwiema flagami" i „Wiedeń miasto moich marzeń".

APOLLO: „Sztandar".

TEATR „BAGATELA": Rewia p. t. „Kraków w nocy" i film „Mała mateczka".

KINO DOMU ŻOŁNIERZA: Od poniedziałku 11 stycznia 1937 r.: „Cały Paryż śpiewa".

PROMIEŃ: „Lekkoduch".

STELLA: „Jadzia".

ŚWIT: „Dla ciebie Mario".

UCIECHA: „Szarża lekkiej Brygady" (Errol Flym i Olivia de Hawilland — film amerykański).

WANDA: „Amerykańska awantura".

Strajk demostracyjny w firmie „Mars"

Wczoraj w firmie „Mars" wybuchł dwugodzinny demonstracyjny strajk na tle zalegania z wypłatą zarobków.

Delegacja robotnicza uzyskała przyrzeczenie ze strony właściciela, że zaległość będzie pokryta w piątek.

W odlewni żelaza

Wczoraj przed południem wybuchł strajk „polski" w odlewni żelaza „Immerglucka" na tle redukcji robotników. Załoga fabryki domaga się przyjęcia z powrotem zredukowanych i zapowiada walkę aż do zwycięstwa.

Szykany wobec „Naprzodu"

Wczoraj w godzinach południowych policjanci w kilkunastu kioskach skonfiskowali „Naprzód".

Po kilku godzinach zwrócono zabrane egzemplarze.

Czy to ma być nowa szykana? Wydawnictwo nasze poniosło straty i wniesie skargę o odszkodowanie.

Domagamy się pociągnięcia winnych bezprawia do odpowiedzialności.

Historje dnia

Namiętny palacz. Skradziono z kiosku ulicznego przy ulicy Garncarskiej 1, własność Anny Kulon, zam. przy ul. Konarskiego 40, różne wyroby tytoniowe, łącznej wartości około 500 zł.

Weksle zabrał na wszelki wypadek. Nie wykryty narazie sprawca skradł z biura Klubu Automobilowego przy ul. św. Jana 11, na szkodę tegoż Klubu kasetkę metalową, zawierającą 56 zł. gotówką, oraz 100 weksli, nieustalonej narazie wartości, a nadto metalowy zegar stołowy z napisem „Nagroda Automobilowego Klubu Krakowskiego", wartości 100 zł. Po dokonaniu kradzieży sprawca wyszedł przez okno do klatki schodowej a następnie na ulicę i zbiegł.

Obłowił się. Z mieszkania J. Grundmana, przy ul. św. Sebastiana 3, skradziono biżuterię i srebro stołowe.

Porachunki osobiste. Gardon J. u zbiegu ul. Starowiślnej i św. Gertrudy został ugodzony nożem w piersi przez nieznanego osobnika na tle porachunków osobistych i doznał rany kłutej. Wezwane Pogotowie Ratunkowe przewiozło rannego do Szpitala Ubezpieczalni Społecznej. Stan zdrowia nie budzi obaw.

„Dobry" kolega. A. Grudziński został przez swego kolegę uderzony tępym narzędziem w lewe przedramię. Pogotowie Ratunkowe odwiozło go do szpitala św. Łazarza.

Nieszczęśliwy wypadek. M. Kołodziej, liczący 13 miesięcy, zam. przy ul. Zabłockiej 33, bawiąc się bez opieki w mieszkaniu, wpadł do stojącego na podłodze garnka z wrzącą wodą mydlaną, doznając ogólnego poparzenia ciała. Dziecko, po przewiezieniu karetką Pog. Rat. do Szpitala św. Łazarza, zmarło.

Z kroniki skandalów

Procesy o oszustwa

Przed Sądem Okręgowym w Krakowie rozpoczęły się dwa procesy o oszustwa.

W jednym oskarżony jest niejaki Czesław Radosz, osobnik o bogatej przeszłości, wykolejeniec życiowy, który, sfałszowawszy dokumenty, przedstawiał się za kapitana korpusu sądowego i ponaciągał wiele osób, wyłudzając gotówkę i wartościowe przedmioty. Radosz wszedł w związki małżeńskie z nauczycielką p. I. Z., poczym porzucił ją i zamierzał poślubić inną kobietę. Za wyłudzone pieniądze Radosz szeroko bawił się w Krakowie, przebywając w pierwszorzędnych lokalach. Na rozprawie opowiada on o swojej przeszłości, bujnej w rozmaite przygody, kolidujące z prawem.

Małe ale dobrane towarzystwo

W drugim procesie występuje, jako główny bohater Wacław Janiszewski, obok niego b. adwokat Wł. Grzeszczyński i trzy pomniejsze figury: Palus, Zofia Kowalczyk i Wł. Flak.

Janiszewski i Grzeszczyński oskarżeni są o szereg oszustw, których dopuścili się na kilkudziesięciu osobach, obiecując im różne posady, począwszy od dozorcy domu. Od każdej z tych osób pobierali kaucje, dochodzące do 1000 zł. Specem był Janiszewski, który przedstawiał się jako osobistość b. wpływowa i administrator kilku nieruchomości. Grzeszczyński pełnił funkcje doradcy prawnego ustosunkowanej „osobistości". Pozostała trójka pośredniczyła w wynajdywaniu ofiar, ludzi ubogich, którzy ostatni grosz oddawali oszustom. Janiszewski również pod pozorem małżeństwa wyłudzał pieniądze od kandydatek do stanu małżeńskiego.

Paczka oszustów działała bardzo sprytnie za pomocą rozmaitych środków, bądź bezpośrednio, bądź też przez ogłoszenia w gazetach. Suma wyłudzonych przez nich kwot wynosi zgórą 25,000 zł.

Przez salę rozpraw przesuwa się korowód świadków, którzy opowiadają dzieje grzechu tej osobliwej spółki.

Radio krakowskie

PIĄTEK, 15 stycznia

6.30 Audycja poranna. 7.25 Kilka informacyj. 7.30 Płyty. 8.00 Audycja dla szkół. 11.30 Audycja dla szkół. 11.57 Sygnał czasu 12.03 Koncert południowy. 12.40 Dziennik południowy. 14.00 Wiadomości gospodarcze. 14.05 Płyty. 15.00 Wiadomości gospodarcze. 15.15 Koncert. 15.30 Płyty. 15.55 Dokąd jechać w święto? 16.00 Życie kulturalne Krakowa. 16.10 Wiadomości z dnia.. 16.15 Rozmowa z chorymi. 16.30 Pieśni murzyńskie. 17.00 „Bez paszportu, bez wiz i bez pieniędzy". 17.15 Koncert kameralny. 17.50 „Encyklopedia mówiona". 18.00 Pogadanka aktualna. 18.10 Poradnik sportowy. 18.20 Recital śpiewaczy. 18.50 Przegląd prasy rolniczej. 19.00 „Turkus". 19.20 „Z pieśnią po kraju". 19.45 Płyty. 20.00 „Fortepian". 20.15 Opera „Manon" Masseneta. 22.30 Naszyjnik. 22.45 Płyty.

Repertuar

TEATR im. SŁOWACKIEGO.

Czwartek 14.I „Nieusprawiedliwiona godzina".

Piątek, 15.I „Ludzie na krze".

W próbach pod kierunkiem reż. J. Karbowskiego „Burza" dramat Juliusza Kędziory, laureata konkursu literackiego I. K. C. Dramat ten, osnuty na tle życia wsi podkrakowskiej, ukaże się na scenie teatru im. J. Słowackiego w sobotę, dn. 16 b. m.

FRAGMENT „BURZY" J. KĘDZIORA NA FALACH ETERU

Dzisiaj w środę o godz. 18.20 Krakowska rozgłośnia P. R. nada fragment aktu II-go „Burzy" J. Kędziory. Udział biorą pp. Suchecka, Burnatowicz i Karbowski. Audycję poprzedzi przemówienie autora.

TEATR „BAGATELA": Rewia p. t. „Złoty karnawał" i film „Raj na ziemi"

STARY TEATR. Tola Korjan, doskonała piosenkarka - diseuse, mistrzyni charakterystycznych piosenek, która w obecnym sezonie odniosła olbrzymie sukcesy w Niemczech, wystąpi z jedynym wieczorem piosenek i recytacyj w niedzielę 17 b. m. w Starym Teatrze.

Fritz Kreisler, światowej sławy mistrz tonów skrzypcowych i słynny kompozytor, który wśród plejady współczesnych wirtuozów dzierży palmę pierwszeństwa, wystąpi z jedynym koncertem w środę 20 b. m. w Starym Teatrze.

Ze Śląska

Wybitny działacz Zw. Powstańców pod zarzutem zamordowania dziecka

Ogromne wrażenie wywołało w powiecie pszczyńskim aresztowanie znanego działacza „Zw. Powstańców", oraz „Związku Katolickich Mężów" Ludwika Golusa z Miedznej, stojącego pod zarzutem zamordowania swego nieślubnego dziecka.

W grudniu ub. roku znaleziono na cmentarzu w Ćwiklicach zwłoki zmarzniętego noworodka. Dochodzenia wykazały, że dziecko porzucono żywe na cmentarzu, gdzie w nocy zmarzło. Obecnie wykryto, że ojcem dziecka jest Ludwik Golus, prezes Zw. Powstańców i wielu klerykalnych organizacyj, oraz niejaka Stalmachówna, z którą Golus utrzymywał bliskie stosunki. Sam Golus jest żonaty i posiada dziewięcioro dzieci.

Jak stwierdzono, Stalmachówna urodziła w grudniu dziecko, które zabrał Golus zaraz po porodzie i w drodze do Ćwiklic przerzucił przez mur cmentarny.

Matka nieślubnego dziecka została również aresztowana.

Redaktor odpowiedzialny: LUDWIK WINTEROK.

Odbito w drukarni Sp. Nakładowo Wydawniczej „Robotnik", Warszawa, Warecka 7.